Nr. 121. Sroda, dnia 30 Maja 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXXI.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego". ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2050.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, Najśw. Marji P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Tygodniowy przegląd polityczny

W Bułgarji. Jawne rozmowy i tajemnice. Min. Barthou i Rosja Sowiecka. Francja i nasi emigranci.

Przyszła też kolej i na Bułgarję. Rząd składający się z przedstawicieli stronnictw politycznych dymisjonowano i rozwiązano Sobranję. Na ich miejsce król Borys mianował nowych ministrów, przeważnie wojskowych, stwarzając rząd pozapartyjny. A więc i tam dyktatura, albo jak się to dzisiaj zaokrągla — rząd silnej ręki. Czy ta psychoza stwarza modę, czy też moda ta przerodziła się w ogólną psychozę, efekt pozostaje jeden i ten sam: coraz szerzej postępująca likwidacja życia parlamentarnego w dotychczasowej jego postaci. Czy przybierze ono formy i ustrój korporacyjny, jak to nastąpiło we Włoszech, czy też całkowicie podporządkuje się rządowi jednostek, czy wreszcie potoczy się ono po linji pośredniej, którą utoruje wypadkowa siła życia zbiorowego—nikt dzisiaj przewidzieć nie może.

Jesteśmy współuczestnikami przemian, będących coprawda jeszcze w zarodku, lecz zapowiadających się przeważnie i zasadniczo. Świat błąka się i potyka w dążeniu do wydźwignięcia z dzisiejszego chaosu. Jest rzeczą przytem charakterystyczną a zarazem dla epoki naszej wielce znamienną, że równolegle z dążeniem do utrwalenia nowych dróg polityczno-ustrojowych w życiu państw i społeczeństw idzie w parze również na razie chwiejny i niewytyczony, aliści zdecydowany prąd ku zamianie dotychczasowych struktur gospodarczych.

Tak się już zawsze składa, że jawne rozmowy dyplomatów, kryją w sobie tajemnice, ogółowi przeważnie niedostępne, podczas, gdy istnieje specjalny rodzaj tajnych rozmów, których rozgłos jest z obu stron mile widziany. Do tego drugiego typu należy prawdopodobnie poufna rozmowa p. Barthou z p. Litwinowem, przed kilku dniami w Genewie, Okazuje się, że można tańczyć gavotte'a w rytm „kamarinskowo" i odwrotnie. Takie jest już znamię naszych czasów.

Prasa angielska i francuska pełne są kombinacyj na temat ścisłego sojuszu francusko-sowieckiego, którego zręcznym inspiratorem miał być rzekomo sowiecki komisarz spraw zagranicznych. Podobno Litwinow wyraził gotowość wstąpienia Sowietów do Ligi Narodów, z tem jednak, że zawarty zostanie europejski pakt gwarancyjny, którego trzonami byłyby Francja z Rosją i Mała Ententa, która już miała jakoby dać swój akces do tej koncepcji. Mówi się również o francusko-sowieckim sojuszu wojskowym, któryby miał zastąpić Francji niedoszły sojusz z Anglją, że Francja chce w ten sposób wywrzeć nacisk na Anglję i Polskę (?), że zamierza wzmocnić tym sposobem front antyniemiecki, jednem słowem — snuje się cały kompleks przenajróżniejszych i najsensacyjniejszych warjantów politycznych.

Z tej całej gadaniny, a więcej jeszcze pisaniny, jedno wydaje się pewnem. W polityce francuskiej zapanował rzeczywiście kurs prosowiecki, który przypomina chwilami afekty przedwojenne p. Poincaré do Rosji Mikołaja II. Miraż kolosa rosyjskiego po latach odżywa widać ponownie nad Sekwaną.

P. Barthou wygłosił wielką mowę w parlamencie francuskim. Była ona zdaniem obrachunku z podróży po Europie i dała okazję zamanifestowania parlamentowi francuskiemu swych sympatyj i antypatyj politycznych.

Na specjalną uwagę naszą zasługuje ten ustęp mowy, który traktował o wejściu Rosji do Ligi Narodów i utrzymanie przez Polskę stałego miejsca w Radzie Ligi.

Na zapytanie, jakie stanowisko zajmie rząd francuski wobec ewentualności wejścia Rosji do Ligi Narodów, minister oświadczył, że ewentualność tę uważa za wielkie dobrodziejstwo dla pokoju. — „Nie mogę się wypowiedzieć już teraz w sprawie hipotezy, dotyczącej jutra, ale prawa Polski do stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów są wcześniejsze co do czasu (anteriorite de roit) niż Rosji i są zapewnieniem jej przez wysiłki Brianda. Mogę więc i ja już teraz zająć stanowisko w tej kwestji. Wejście Rosji do instytucji genewskiej byłoby niewątpliwie poważnem wydarzeniem dla sprawy pokoju.

•

Wydalanie robotników z kopalń północnych Francji przybiera coraz większe i bezwzględniejsze rozmiary. Werbowani przez szereg lat po wsiach i miastach obietnicami dobrych zarobków, zgłaszali się nasi robotnicy i małorolni, nęceni i tą przecież nie ostatnią okolicznością, że emigrują do kraju z Polską tak blisko za przyjaźnionego. Brak chleba w ojczyźnie i wiara w dobre traktowanie na obczyźnie decydowały, że na roboty do Francji zgłaszano się u nas tysiącami. Niestety, nie spełniły się szczodrze szafowane obietnice.

Ani zarobki, ani przyjazne traktowanie nie były w wielu wypadkach udziałem polskiego wychodźcy we Francji. Gdy minęły pierwsze lata gorączkowej odbudowy kraju po inwazji niemieckiej, odbudowy dokonanej ciężkim znojem rąk polskich, karta się odmieniła i wychodźca polski znalazł się w sytuacji przysłowionego murzyna. Zrobił swoje i może odejść. Tylko dokąd? W ojczyźnie też brak pracy i brak oparcia. Tysiące ludzi wraz z rodzinami zawisło w przestrzeni.

Podobno właściciele kopalń francuskich sprowadzić myślą na miejsce naszej biedoty Marokańczyków i Chińczyków. Pewno są jeszcze tańsi o kilka centów dziennie.

R...

Otwarcie przystani wioślarskiej „Rodziny Urzędniczej". W ub. sobotę odbyło się w obecności Pana Prezydenta Rzplitej i członków rządu uroczyste poświęcenie i otwarcie nowowybudowanej przystani nad Wisłą oraz podniesienia bandery Klubu Sportowego „Rodziny Urzędniczej". Na zdjęciu z lewej — podnoszenie bandery klubu, z prawej— moment chrztu pięciu łodzi.

Aleksander Humboldt, znakomity uczony, przyrodnik i fizyk, którego 75-lecie zgonu w tych dniach uczczono licznemi obchodami w świecie naukowym.

Mowa gen. Weyganda

Paryż.— Na uczystości w Strassburgu gen. Weygand wypowiedział mowę, w której podkreślił, że nie należy zapominać nic z niedawnej przeszłości, w szczególności należy pamiętać o okresie, jaki poprzedzał 1914 rok, w którym zbrojenia po tamtej stronie Renu osiągnęły rekord.

Francja popełniła wówczas szereg błędów, które wzbudziły przekonanie o jej słabości. Spowodowało to do pewnego stopnia możliwość wojny.

Należy pamiętać o okropności wojny i w świetle wspomnień oceniać rzeczywistość. Mówca powtórzył, że Francja nie ma zamiaru atakować nikogo. Niestety, okrutne doświadczenia powinny teraz nauczyć każdego, że nie wolno oddawać się złudzeniom. Francja doszła do ostatecznych granic swej ustępliwości. Po redukcjach już dokonanych nie można obecnie dopuścić do dalszego osłabiania sił. Siła Francji jest jedynie gwarancją spokoju, gdyż słabość pobudza wrogów do działania. Jeżeli naród usposobiony pokojowo jest istotnie zdecydowany uczynić niezbędne poświęcenia dla zachowania swej siły materjalnej i moralnej, niema się on czego obawiać. Ludzie nie zmieniają się. Mądrość starożytna jest niezmiennie przemijającą mądrością. Minerwa nie może porzucić ani swej włóczni, ani tarczy ochronnej.

Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo-gazowej nic grozić nie będzie. Zapisujcie się do L. O. P. P.

Przed nowem przesileniem w Rumunji

Budapeszt. — Z Rumunji nadchodzą tu wiadomości o komplikującej się sytuacji politycznej, której rozwiązanie niektóre koła widzą w ustanowieniu autorytatywnego rządu na wzór Bułgarji.

Wielką sensację w kołach politycznych wywołała kilkugodzinna konferencja króla Karola z gen. Averescu, który upatrzony jest podobno na szefa rządu dyktatorskiego.

Wypływa tu znów osoba osławionej pani Lupescu, bowiem, jak twierdzą pogłoski, gen. Averescu zgodził się na stanięcie na czele rządu pod warunkiem, że przyjaciółka królewska opuści Rumunję. W coraz konkretniejszej formie mówi się, iż ustąpienie obecnego gabinetu i przejęcie władzy przez gen. Averescu jest kwestją kilku dni. Pomysły rządu dyktatorskiego znajdują szczególnie przychylne uznanie w armji, gdzie od pewnego czasu daje się zauważyć niezadowolenie z kursu polityki rumuńskiej.

Król Karol przez oddanie władzy wojskowym chce ponadto pozyskać zaufanie armji, w której odzywają się narazie pojedyńcze głosy niechęci do korony.

Ewentualna zmiana kursu polityki rumuńskiej pociągnęłaby za sobą także zmiany w polityce zagranicznej, bowiem gen. Averescu uchodzi za przyjaciela Włoch i entuzjastę Mussoliniego. Rząd wprawdzie zaprzeczył wiadomościom, iżby przewrót miał nastąpić w najbliższych dniach, niemniej jednak konfrencje z gen. Averescu odbywają się nadal.

Bukareszt. — W jednem z sanatorjów bukareszteńskich zmarła małżonka gen. Averescu, przyszłego szefa rządu dyktatorskiego. Gen. Averescu, pogrążony w żałobie po stracie żony, odwołał wczorajsze konferencje.

W rozmowach politycznych nastąpi przerwa. Będą one wznowione po Zielonych Świętach prawosławnych i po uroczystościach pogrzebowych.

Warszawa. — Wbrew wszelkim zaprzeczeniom, Rumunja stoi przed nowem przesileniem, które nastąpi prawdopodobnie we wtorek.

Na czele nowego rządu stanie generał Averescu. Nowy rząd będzie rządem jedności narodowej, wzorowanym na gabinecie francuskim, Doumergue'a.

Wyniki wyborów samorządowych

Warszawa. — W niedzielę odbyły się wybory do rad miejskich w 341 miastach. Głosowanie odbyło się w 254 miastach w pozostałych 87 głosowania nie było, wobec pozostawienia tylko jednej listy sanacyjnej i unieważnienia innych list lub też wobec kompromisu, jaki został zawarty gdzieniegdzie na kresach wschodnich. Wyniki niedzielnych wyborów do samorządów miejskich— przedstawiają się następująco:

W woj. warszawskiem.

Przedecz: lista nr. 1 — 7 mandatów, stron. narodowe 4, bezpartyjni 3, Niemcy 1 mandat.

Skierniewice: lista nr. 1 — 13 mandatów, stron. nar. 3, PPS. 3, Niemcy 1, żydzi 5 mandatów.

Sochaczew: lista nr. 1 — 6 mandatów, PPS. 7, stron. nar. 3, sjoniści 8 mandatów.

Raciąż: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 3, żydzi 4 mandaty.

Mińsk Mazowiecki: lista nr. 1 — 11 mandatów, stron. nar. 4, żydzi 9 mand.

Żuromin: lista nr. 1 — 8 mandatów, żydzi 4 mandaty.

Krosniewice: lista nr. 1 — 7 mandatów, stron. nar. 2, żydzi 3 mandaty.

Wyszków: lista nr. 1 — 1 mandat, lista bezpartyjna 9, stron. nar. 3, żydzi ortodoksi 6, PPS. i Bund 3, sjoniści 5 mand.

Pruszków: lista nr. 1 — 9 mandatów, stron. nar. 12, chrześć. zjedn. pracy 1, żydzi 2 mandaty.

Kozieł: lista nr. 1 — 6 mandatów, str. nar. 4, żydzi 2 mandaty.

Rawa Mazowiecka: lista nr. 1 — 6 mandatów, stron. ludowe 4, stron. nar. 2, żydzi 4 mandaty.

Mława: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 11, PPS. 2, żydzi 6 mandatów.

Żychlin: lista nr. 1 — 8 mandatów, str. nar. 6, żydzi 2 mandaty.

Lubraniec: lista nr. 1 — 6 mandatów, PPS. 2, żydzi 3, Bund 1 mandat.

Mszczonów: lista nr. 1 — 10 mandatów żydzi 6 mandatów.

Góra Kalwarja: lista nr. 1 — 6 manda-

tów, stron. nar. 1, ortodoksi 3, Bund 2 m.
Błonie: PPS. 6 mandatów, stron. nar. 6, żydzi 4 mandaty.

W woj. łódzkiem.

Zgierz: lista nr. 1 — 8 mandatów, str. nar. 16, PPS. 5, Niemcy 2, żydzi 1 mand.
Stawiszyn: lista nr. 1 — 9 mandatów, stron. nar. 1, żydzi 2 mandaty.
Wieruszów: lista nr. 1 — 10 mandatów, żydzi 6 mandatów.
Konin: lista nr. 1 — 16 mandatów, str. nar. 2, PPS. 2, żydzi 4 mandaty.
Łęczyca: lista nr. 1 — 16 mandatów, stron. nar. 2, żydzi 6 mandatów.
Aleksandrów: lista nr. 1 — 2 mandaty, stron. nar. 4, PPS. 3, żydzi 4, Niemcy 10, lista lewicowa 1 mandat.
Praszka: lista nr. 1 — 6 mandatów, stron. nar. 4 i sjoniści 2 mandaty.
Tomaszów Mazowiecki: lista nr. 1 — 12 mandatów, str. nar. 1, PPS. i Bund 14, żydzi 5 mandatów.
Sieradz: lista nr. 1 — 8 mandatów, str. nar. 11, PPS. 1, żydzi 4 mandaty.
Warka: lista nr. 1 — 3 mandaty, str. nar. 3, sjoniści 6 mandatów.
Konstantynów: lista nr. 1 — 7 mandatów, Niemcy 5, ortodoksi 2, NSPP. 2 m.
Kalisz: lista nr. 1 — 13 mandatów, str. nar. 12, PPS. 14, ortodoksi 1, Zjednoczeni żydzi 5, sjoniści 3.
Radomsko: lista nr. 1 — 7 mandatów, str. nar. 3, żydzi 5 mandatów.
Łask: lista nr. 1 — 8 mandatów, stron. nar. 3, ortodoksi 2, inni żydzi 3 mandaty.
Koło: lista nr. 1 — 5 mandatów, stron. nar. 12, żydzi bezpart. 1, inni żydzi 6 m.
Pabjanice: lista nr. 1 — 16 mandatów, stron. nar. 12, PPS. 8, żydzi 4 mandaty.
Piotrków: lista nr. 1 — 10 mandatów, PPS. i Bund 21, stron. nar. 9 mandatów.
Sulejów: lista nr. 1 — 5 mandatów, PPS. i Bund 4, stron. nar. 4, żydzi 3 mand.

W woj. lubelskiem.

Garwolin: lista nr. 1 — 13, żydzi 3 m.
Żelechów: lista nr. 1 — 9, żydzi 7 m.
Hrubieszów: lista nr. 1 — 15 mand., stron. ludowe 1, żydzi 8 mandatów.
Janów Lub.: lista nr. 1 — 9 mandatów, żydzi 4, stron. nar. 3 mandaty.
Kraśnik: lista nr. 1 — 9 mandatów, żydzi 8, str. ludowe 7 mandatów.
Szczebrzeszyn: lista nr. 1 — 8 mand. stron. lud. 2, stron. nar. 1, żydzi 5 mand.

W woj. kieleckiem.

Proszowice: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 3, żydzi bezpart. 4 mandaty.
Włoszczowa: lista nr. 1 — 8 mandatów bezpartyjni 2, żydzi 6 mandatów.
Wolbrom: lista nr. 1 — 6 mandatów, stron. nar. 4, żydzi ortodoksi 3, sjoniści 3.
Ostrowiec: lista nr. 1 — 10 mandatów, stron. nar. 3, PPS. 6, żydzi 13 mandatów.
Sosnowiec: lista nr. 1 — 24 mandaty, PPS. 9, lista nar. 1, żydzi 10, skrajna lewica 4 mandaty.
Miechów: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 6, żydzi 5 mandatów.
Proszowice: lista nr. 1 — 5 mandatów, str. nar. 3, ortodoksi 1 mandat.
Końskie: lista nr. 1 — 6 mandatów, str. nar. 3, PPS. i bund 6, żydzi 9 mandatów.
Przedbórz: lista nr. 1 — 8 mandatów, PPS. 1, żydzi 7 mandatów.
Skarżysko: lista nr. 1 — 18 mandatów, Zjedn. Pracy 4, żydzi 2 mandaty.
Dąbrowa Górnicza: lista nr. 1 — 18 m., PPS. 8, stron. nar. 2, aguda 1, skrajna lewica 2 mandaty.
Jędrzejów: lista nr. 1 — 13 mandatów, stron. nar. 3, bezpartyjni 3, żydzi 5 mand.
Będzin: lista nr. 1 — 18 mandatów, PPS. 4, skrajna lewica 3, żydzi 15 mand.
Radom: lista nr. 1 — 13 mandatów, PPS. 26, żydzi 9 mandatów. (W Radomiu wszystkie listy stron. nar. były unieważnione).

W woj. wołyńskiem.

Dubno: lista nr. 1 — 16 mandatów, żydzi 6, rosjanie 2 mandaty.
Krzemieniec: lista nr. 1 — 8 mandatów, żydzi 6 mandatów.
Luboml: lista nr. 1 — 8 mandatów, żydzi 6, rosjanie 2 mandaty.

W woj. wileńskiem.

Podbrodzie: lista nr. 1 — 3 mandaty, żydzi 4, dzicy 5 mandatów.
Święciany: lista nr. 1 — 11 mandatów, żydzi 5 mandatów.
Głębokie: lista nr. 1 — 16 mandatów.
Dokszyce: lista nr. 1 — 12 mandatów.
Dzisna: lista nr. 1 — 12 mandatów.
Oszmiana: lista nr. 1 — 10 mandatów, żydzi 6 mandatów.
Mołodeczno — lista Nr. 1 — 12, Str. lud. — 1, sjoniści — 2, różni — 1.
Radoszkowice — lista Nr. 1 — 12.
Raków — lista Nr. 1 — 8, żydzi — 4.
Nowo-Wilejka lista Nr. 1—12, PPS. 4.
Troki — lista Nr. 1 — 12.

W woj. nowogrodzkiem.

We wszystkich miejscowościach była tylko jedna lista prorządowa.

W woj. poleskiem.

We wszystkich miejscowościach była tylko jedna lista prorządowa.

W woj. białostockiem.

Nowy Dwór — lista Nr. 1— 7, Str. lud. —2, żydzi — 2, Ch. D. — 1.
Białystok — lista Nr. 1 — 23, listy żydowskie 12, Str. Nar. — 6, PPS. i Bund 7.
Łomża — lista Nr. 1 — 20, Str. nar. 5, żydzi — 7.
Ostrołęka — lista Nr. 1—12, kat. nar. 4, żydowskie — 8.
Ostrów Maz. — lista Nr. 1 — 14, Str. nar. — 6, żydzi — 4.
Grodno — lista Nr. 1 — 26, Ch. D.— 5, żydzi — 9.

W woj. lwowskiem.

Rozwadów — lista nr. 1 — 4, str. lud. —1, żydzi 7.
Głogów — lista nr 1 — 6, bezpartyjni 1, str. nar. 1, ortodoksi 4.
Rzeszów — lista nr. 1— 15, chrz. zjed. 3, str. nar. 2, PPS. 1, żydzi 11.
Przemyśl — lista nr. 1 — 24, PPS. 3, str. nar. 3, UNO 1, żydzi 9.
Sambor — lista nr. 1 — 17, str. lud. 2, chrz. zjedn. 1, żydzi 4.

W woj. krakowskiem.

Zakopane — lista BB. — 22, PPS. 2.
Sucha— lista BB. — 14, str. nar. 2.
Dębica — lista nr. 1 — 11, żydzi — 5.
Sędziszów — lista nr. 1 — 5, żydzi 6, str. nar. — 1.
Limanowa — lista nr. 1 — 6, żydzi 6.
Żabno — lista nr. 1 — 8, żydzi — 4.
Maków — lista nr. 1 — 6, str. nar. —1.
Mielec — lista nr. 1 — 29, żydzi— 7. żydzi — 1, str. nar. — 3.

We Lwowie.

Wyniki wyborów w m. Lwowie lista nr. 1 — 45, str. nar. 5, PPS 5, syjoniści 9, żydzi bezpartyjni 7.

W Łodzi.

Stronnictwo Narodowe odniosło podczas niedzielnych wyborów przytłaczające zwycięstwo, zdobywając na 72 mandaty około 40 mandatów.
Wybory nie odbyły się bez ofiar. O g. 16-ej popołudniu padł na ulicach miasta łącznik VIII okręgu robotnik, Piasecki, który otrzymał ranę postrzałową i trzy rany kłute.

W Lublinie.

Na listy Stronnictwa Narodowego padło 13400 głosów, na listy BB.— 13250, PPS. 2305 i Bundu — 4530.

Pokój czy wojna?

Przemówienie Mussoliniego w parlamencie

Rzym. — Na posiedzeniu parlamentu premjer Mussolini wygłosił przemówienie, w którem poruszył sprawy polityczne, a przedewszystkiem ekonomiczne i finansowe państwa włoskiego.

Mussolini paruszając sprawę kryzysu oświadczył, że dają się zauważyć oznaki mniej więcej pomyślne, wskazujące, że wzrost kryzysu został już zahamowany.

Trzeba porzucić myśl — mówi Mussolinni, że wrócimy do czasów pomyślności. Zdaje się jednak, że zmierzamy do okresu, w którym potrzeby ludności mu szą być ograniczone.

Nigdy przedtem rozwój sił ekonomicznych nie zależał od warunków politycznych w takim stopniu, jak obecnie.

Przechodząc do sprawy rozbrojenia, Mussolini, zaznaczył, że sprawa ta została postawiona w sposób absurdalny. Nie powinno się nigdy mówić o rozbrojeniu, bowiem w najlepszym wypadku narody pozostaną uzbrojone. Zagadnienie to może być dzisiaj uważane, jako zlikwidowane, lecz pozostawi ono po sobie rezultaty ujemne. Poza tem znamy jeszcze takie problemy — mówił Mussolini — jak zagłębie Saary, problem nad dunajski i problem wschodni.

Europa musi się zdobyć na politykę kontynentalną w stosunku do innych kontynentów, w przeciwnym bowiem razie ster polityki wymknie się jej z rąk. Jeżeli Europa nie odnowi się w swych instytucjach i swych ludziach, to nie będzie ona zdolna w niedalekiej przyszłości stawić czoło siłom Ameryki, a zwłaszcza sile Japonji.

Ludzkość stoi od zarania historji w obliczu wielkiego zagadnienia: pokój, lub wojna. Historja mówi nam, że wojna jest zjawiskiem, które towarzyszy rozwojowi ludzkości. Jest to może tragiczne przeznaczenie, które ciąży nad człowiekiem.

Mussolini oświadczył dalej, że nie wierzy on w pokój wieczny. Uważa go jednak jako wyraz zaniku i negacji podstawowych cnót człowieka, które winny w krwawym wysiłku występować na świa tło dzienne. — Życie polityczne — mówił Mussolini — nasze interesy, prace nad rozbudową życia wewnątrz kraju, któremu jesteśmy oddani, wymagają dłuższego okresu pokoju. Jeżeliby jednak krwawe starcie miało stać się nieuniknione, naród włoski potrafi stawić czoła wypadkom z całkowitym spokojem, poczuciem dyscypliny i wytężeniem świadomej woli.

Po przemówieniu Mussoliniego Izba zgotowała mu gorącą owację, poczem odśpiewano hymn faszystowski.

TELEGRAMY

POUFNE ROKOWANIA W SPRAWIE SAARY.

Genewa. — W poniedziałek przedpołudniem rozpoczęły się poufne rozmowy w sprawie Saary.

Przedstawiciel Niemiec w Genewie, konsul Krauel odbył wstępną rozmowę z włoskim współpracownikiem przewodniczącego komisji trzech, pos. Biancheri.

Walka o Saarę

zaostrza się.

Saarbruecken. — Według nadeszłych tu informacyj w całym szeregu miast i wsi w południowych Niemczech, zwłaszcza w okolicach Sztuttgardu, wywieszono plakaty z napisami: „Pamiętaj o Saarze". Akcja ta podjęta została z polecenia b. przywódcy partji narodowo-socjalistycznej w zagłębiu Saary, Spaniola, który jest obecnie przywódcą organizacji „Niemieckiego frontu" na terytorjum Rzeszy.

W całych Niemczech poza tem wzmóc się miała propaganda na rzecz przyłączenia Saary do Rzeszy, przyczem zrzuca się zgóry odpowiedzialność za rozbicie się rokowań w sprawie zagłębia Saary na Francję.

Na tle rozwiniętej akcji propagandowej dochodzi na samem terytorjum zagłębia Saary do licznych starć, wywoływanych przez członków narodowo-socjal. niemieckiego frontu. Policja i żandarmerja, zwłaszcza w małych miejscowościach, naogół zawodzi, nie biorą w obronę przeciwników politycznych narodowych socjalistów.

ŚMIERĆ HR. JOSE DE CASERTA.

Paryż. — Zmarł w Cannes szef dom. Bourbonów sycylijskich, pretendent do tronu królestwa obojga Sycylji, hr. Jose de Caserta, król Jerozolimy. Zmarły, który w dniu 28 marca obchodził 93 rocznicę urodzin, został pretendentem do tronu królestwa obojga Sycylji po śmierci brata swego, ostatniego króla Franciszka II. Hr. Jose de Castera był blisko spokrewniony z arystokracją polską. Z pośród 10 żyjących dzieci, 2-ch synów zmarłego żonatych jest z Polkami, hr. Rainer z hr. Zamoyską, hr. Gabrjer, stale mieszkający w Łomżyńskiem, żonaty był najpierw z ks. Czartoryską, a obecnie z ks. Lubomirską. Hr. Jose de Caserta był w prostej linji potomkiem króla Ludwika XIV-go.

MASZYNA PIEKIELNA NA CMENTARZU PERE - LACHAISE.

Paryż. — Uroczystość odsłonięcia na cmentarzu Pere-Lachaise pomnika ku czci garibaldczyków, poległych w lesie argońskim, zakłóciło nieoczekiwane wydarzenie. Na pół godziny przed rozpoczęciem uroczystości, w pobliżu pomnika, nastąpił silny wybuch. Odłamkami uszkodzonego grobowca zostało zranionych dwóch stróży cmentarnych. Policja aresztowała uciekającego 30-letniego Włocha Frascoya, zamieszkałego w Paryżu i zatrudnionego w charakterze pomocnika montera. On to właśnie, zainstalował maszynę piekielną, która na szczęście wybuchła przedtem, nim na miejscu zgromadziły się tłumy.

„Mafja" cenzuruje

korespondencję francuskich władz śledczych.

Paryż. — Dzienniki donoszą: Prowadzący sprawę zabójstwa radcy Prince'a sędzia śledczy Ordonneau w Paryżu utrzymuje ożywioną korespondencję z sędzią śledczym w Dijon.

Ostatnio listy tego ostatniego dochodziły uszkodzone z adnotacją poczty: „Przybyły w tym stanie do Dijon". Powiadomiony o fakcie sędzia Ordonneau wydał zarządzenie, mające na celu ochronę jego korespondencji.

Dzienniki zaznaczają, że korespondencja zawierała w wielu wypadkach materjał poufny.

TRZY SAMOLOTY JAPOŃSKIE W MORZU.

Tokjo. — Spadły do morza trzy samoloty japońskie. Zginęło dwu lotników, a trzech odniosło ciężkie rany. Los jednego z lotników nie jest znany.

CAŁA SERJA WYPADKÓW SAMOCHODOWYCH.

Hamburg. — Niezwykły zbieg nieszczęśliwych wypadków samochodowych zdarzył się jednego dnia w Hamburgu i okolicy. W 4-ch starciach samochodów z motocyklami było 2-ch zabitych i 4-ch ciężko rannych. Przy wywróceniu się samochodu wskutek pęknięcia opony, zginęła 1 osoba, a 1 ciężko ranna. Najtragiczniejszy był wypadek wywrócenia się wielkiej platformy samochodowej, na której stało 70 osób, wracających ze zjazdu adwentystów, przyczem uległo poranieniu przeważnie ciężko, 20 osób.

RUNIĘCIE MOSTU.

Londyn. — Z New Delhi donoszą o strasznej katastrofie, która wydarzyła się w Kaszmirze. Most na rzece Czenab zawalił się. W chwili katastrofy na moście znajdowało się około 100 osób. Dotychczas wydobyto z nurtów rzeki zwłoki 13 osób. Liczba ofiar katastrofy wynosi według prowizorycznych obliczeń kilkadziesiąt osób.

SAMOBÓJSTWO PSYCHOANALITYCZKI.

Paryż. — W Paryżu zmarła tragiczną śmiercią, z powodu zatrucia gazem, Eugenja z Kutnerów Sokolnicka, która od wielu lat zamieszkiwała stale w Paryżu, zamując się psychoanalizą. Ogłosiła ona na ten temat liczne prace naukowe.

Codos i Rossi

przelecieli z Europy do Ameryki północnej.

Paryż. — Jak już donosiliśmy wczoraj, wedle nadeszłych depesz, francuscy lotnicy transoceaniczni Codos i Rossi, którzy wystartowali z lotniska Le Bourget pod Paryżem, przelecieli szczęśliwie Atlantyk i wylądowali o godz. 1-ej (czasu środkowo-europejskiego) na wybrzeżu Nowej Szkocji w odległości kilku dziesięciu kilometrów na północ od Halifaxu.

Start odbył się rano o godz. 5-ej, przyczem ciężko obładowany benzyną samolot potrzebował aż 1800 m. wybiegu. Lotnicy zabrali ze sobą zapas benzyny wynoszący 7.800 litrów; ma im to umożliwić pobicie własnego rekordu, który wynosi 9.150 klm. Spodziewają się oni przeleciec ponad 10 tys. klm. bez lądowania. Na pokładzie samolotu ochrzczonego „Joseph le Brix" bnajduje się aparat radjowy nadawczy i odbiorczy.

Obaj lotnicy znajdują się w doskonałem usposobieniu, aparat jest w dobrym stanie. Bliższych wiadomości i szczegółów o przyczynach ladowania na Nowej Szkocji dotąd brak. Jak wiadomo, lotnicy zamierzali wylądować dopiero w N. Jorku. Najprawdopodobniej niekorzystne warunki atmosferyczne zmusiły ich do zmiany kursu.

DWA GARAŻE SPŁONĘŁY.

Paryż. — W północnej dzielnicy Paryża spłonęły dwa wielkie garaże. W ogniu zginął właściciel garażu. Pastwą pożaru padła ponadto psiarnia, złożona z 50 psów. Pożar wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

WIZYTA LOTNIKÓW SZWEDZKICH W POLSCE.

Gdynia. — Wczoraj w Pucku wodowała eskadra 10 hydroplanów szwedzkich w składzie: 10 oficerów i 6 nadoficerów. Eskadrę prowadził dowódca sił powietrznych Szwecji kom. Oernborg.

Goście zabawią w Polsce kilka dni i po zwiedzeniu Warszawy odlecą do Szwecji 2 lub 3-go czerwca.

„KOŚCIUSZKO" WIEZIE 300 PODHALAN Z AMERYKI NA ZJAZD DO POLSKI.

Gdynia. — W związku ze zjazdem Zw. Podhalan oraz z uroczystem odsłonięciem w dniu 8 lipca ufundowanego przez

SKORO AMOL WAM POMÓGŁ,
to dlaczego nie radzicie waszemu sąsiadowi ażeby również używał **AMOLU**, którego może nie zna? Dobre rady czynią dobrych przyjaciół! **AMOL** wciera się do skóry. — Cena butelki zł. 1.70. — Do nabycia w aptekach i drogerjach. 096

Podhalan pomnika genjalnego pisarza i poety Władysława Orkana, na zjazd ten i odsłonięcia pomnika przybywa w dniu 29 b. m. na pokładzie statku „Kościuszko" około 300 członków Zw. Podhalan w Ameryce, przyczem wraz z nimi weź mie udział w uroczystości delegacja Słowaków, przybywająca równocześnie z Ameryki.

WIZYTA LOTNIKÓW SOWIECKICH W PARYŻU I W WARSZAWIE.

Warszawa. — 17 lipca przylatuje do Paryża 10 wojskowych samolotów sowieckich.

15 lipca lotnicy zatrzymają się w Warszawie, gdzie będą gościć przez dwa dni.

Posiedzenie Rady ministrów

pod przewodnictwem prof. Kozłowskiego

Warszawa. — Dnia 28 maja odbyło się pod przewodnictwem premjera prof. Ludwika Kozłowskiego posiedzenie Rady ministrów. Na posiedzeniu tem uchwalono szereg rozporządzeń Rady ministrów o zmianach granic poszczególnych powiatów. Zmiany te pozostają w związku z wejściem w życie nowej ustawy samorządowej i opracowaniem przez ministra spraw wewnętrznych na podstawie tej ustawy granic gmin zbiorowych. Wśród innych spraw, będących na porządku dziennym, Rada ministrów rozpatrzyła i uchwaliła 2 projekty rozporządzeń Rady ministrów w sprawie wykonania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych i w sprawie przekazywania składek emerytalnych za funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych oraz powzięła uchwałę o utworzeniu w przedsiębiorstwie P. K. P. referatu komunikacji samochodowej.

POLSKI POCIĄG OKRĘŻNY DOKOŁA EUROPY.

Warszawa. — Przygotowania do uruchomienia pociągu okrężnego naokoło Europy są na ukończeniu. Pociąg ten obliczony jest na 250 osób. Podróż ma trwać dni 13 i prowadzić będzie z Warszawy do Berlina, Brukseli, Paryża, Marsylji, Cannes, Medjolanu, Wenecji, Wiednia, skąd nastąpi powrót do Warszawy.

Pociąg okrężny złożony będzie z wagonów 2-ej klasy, w których turyści spędzać będą noclegi po 4 osoby w przedziale. Pościel dostarczona będzie przez wła dze kolejowe. Do pociągów włączony będzie specjalny wagon z urządzeniem kąpielowem. Turyści podróżować będą za paszportem zbiorowym. Koszt 13-dniowej podróży wraz z utrzymaniem i wszelkiemi opłatami ustalony został na 600 zł. od osoby.

Data powrotu przypadałaby 7 lipca.

ROZWIĄZANIE WSZYSTKICH ORGANIZACYJ KOMUNISTYCZNYCH W GDAŃSKU.

Gdańsk. — Prezydent policji w Gdańsku ogłosił w poniedziałek rano rozwiązanie organizacyj partji komunistycznej, odtąd zakazanej w W. Mieście.

Zakaz wydano na podstawie ustawy o stowarzyszeniach, motywując to tem, że wyroki sądowe w ostatnich czasach niewątpliwie wykazały, iż działalność partji komunistycznej w Gdańsku koliduje z kodeksem karnym. W szczególności dowiedziono partji komunistycznej, że organizowała zbrojne bojówki.

WYBUCH MASZYNY PIEKIELNEJ W LOKALU SJONISTYCZNEJ EGZEKUTYWY WE LWOWIE.

Lwów. — W poniedziałek o godz. 2.30 nad ranem nastąpił w lokalu egzekutywy krajowej organizacji sjonistycznej przy ul. Kościuszki we Lwowie wybuch maszyny piekielnej, zaopatrzonej w przyrząd zegarowy. Urządzenie wewnętrzne biura zostało zdemolowane. Meble, papiery itd. zostały zniszczone, szyby w oknach rozbite. Po wybuchu nastąpił pożar.

Krwawe zajście

we Lwowie.

Ukraińcy strzelali do policji.

Lwów. — We Lwowie na cmentarzu janowskim odbyła się wczoraj około godziny 17-ej panichida za poległych ukraińców.

Ksiądz prawosławny, nawiązując do ostatnich zajść w Zbaraskiem, ostro zaatakował armję polską.

Obecna na cmentarzu policja, nie pozwoliła na dalsze podburzające przemówienie i chciała aresztować księdza.

Wówczas posypały się na policję z tłumu kamienie i strzały rewolwerowe, od których 15 policjantów zostało rannych.

Zajście zlikwidowała policja, aresztując 20-tu ukraińców oraz księdza.

OBUSTRONNE APELACJE W SPRAWIE KWINTY.

Warszawa. — Do sądu apelacyjnego wpłynęły skargi apelacyjne w sprawie bankiera Stanisława Kwinty, skazanego na 3 i pół roku więzienia za nadużycia na szkodę klijentów.

Apelował prokurator i obrońca skazanego. Oddzielną skargę wnieśli również rzecznicy poszkodowanych, gdyż sąd okr. nie uwzględnił powództwa.

ZUCHWAŁE NAPADY NOŻOWCÓW W CENTRUM WARSZAWY.

Warszawa. — Nocy ubiegłej kilku opryszków napadło przy ul. Pańskiej na Stan. Galbarczyka i Henryka Nawarskiego. Napastnicy zadali Galbarczykowi kilka ciosów nożem w brzuch a Nawarskiego dotkliwie pobili. Galbarczyka w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Przed domem przy Nowym Świecie 39 został napadnięty właściciel majątku Stężec pod Poznaniem p. Zdzisław Prawdzic Szczawiński, który przybył do Warszawy z wycieczką koła historyków. Napastnicy domagali się pieniędzy na wódkę! Spotkawszy się z odmową pobili tak dotkliwie ziemianina, że napadnięty musiał udać się po pomoc lekarską do pogotowia.

Wreszcie na szosie pod Pyrami został napadnięty uczeń szkoły technicznej — Adolf Knedler, który otrzymał 4 rany nożem. Rannego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Usunięcie strajkujących

z fabryki „Perkun".

Warszawa. — Wczoraj o godz. 13-ej przybyły do fabryki „Perkun" silne oddziały policji oraz dwa auta pancerne.

Policja usunęła z fabryki 160 strajkujących robotników, przebywających w fabryce od dn. 7 b. m.

Dyrekcja fabryki zalega z wypłatą zarobków robotniczych na sumę 70,000 zł.

WARSZAWA ZAMYKA BRAMY DOMÓW O GODZ. 23-EJ.

Warszawa. — Rozporządzenie porządkowe komisarza rządu na miasto Warszawę z dnia 15 b. m., które wchodzi w życie we wtorek 29 b. m. a zarządza m. in. zamykanie bram o pół godziny później niż dotychczas, a więc o godzinie 23-ej, przewiduje, że winni wykroczenia przeciwko przepisom tym karani będą grzywną do 200 zł. lub aresztem do 5 dni albo obiema temi karami łącznie.

ŚMIERĆ PODCZAS MECZU.

Poznań. — Podczas meczu piłkarskiego w Krotoszynie, granego między drużyną S. M. P. i Astrą, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł 18-letni Mieczysław Szałata, uczeń ostatniego kursu seminarjum nauczycielskiego, mianowicie podczas biegu zmarł on wskutek paraliżu serca.

Jeszcze jedna afera nadużyć

w urzędzie pożyczek państw.

Warszawa. — Poza osądzonemi dwiema sprawami na tle nadużyć w b. urzędzie pożyczek państwowych, prowadzi sędzia śledczy 9 rewiru, śledztwo w sprawie trzeciej, wykrytej zkolei afery w tym urzędzie.

Obecnie okazuje się, że wszczęto już śledztwo w czwartej aferze, wykrytej w tym urzędzie! Jest to bodajże największa z wszystkich wykrytych dotychczas afer, która naraziła skarb Państwa na duże straty i zakrojona jest na skalę międzynarodową.

W myśl układu polsko-austrjackiego władze polskie, po przejęciu dawnych austrjackich linji kolejowych, zobowiązały się konwertować pewną część austrjackiej pożyczki kolejowej. Układ ten wykrzystali międzynarodowi oszuści, którzy wykupywali w Austrji bezwartościowe obligacje austrjackiej pożyczki kolejowej i opatrując je fałszywym stemplem sprzedawali w Polsce, jako skonwertowane.

Banki sądząc, że obligacje są autentyczne, odstępowały je urzędowi pożyczek państwowych. W trakcie prowadzonego śledztwa wyłoniło się podejrzenie, że aferzyści mieli wspólników w urzędzie pożyczek państwowych. Podejrzenie powstało stąd, że trudno jest uwierzyć, aby nikt w tym urzędzie nie zwrócił uwagi na nagłe pojawienie się olbrzymiej ilości skonwertowanych obligacji.

Afera zatacza szerokie kręgi, gdyż wmieszane są do niej osoby, przebywające w Polsce, Austrji i Czechosłowacji

WIELKI POŻAR FABRYKI I LASU.

Warszawa. — Nocy ubiegłej wybuchł pożar w fabryce wyrobów drzewnych „Anglowot" na Bródnie. Ogień rozwinął się z zastraszającą szybkością, zagrażając sąsiednim posesjom. Na miejsce przybyła straż ogniowa, która po 2-godzinnej akcji pożar ugasiła.

Wskutek zaprószenia ogniem wybuchł pożar w lasach hr. Sobańskiego w pow. łowickim. Spłonęły zagajniki wartości ćwierć miljona złotych.

KRONIKA

Częstochowa
30
MAJA
Środa

Dziś — Maksymina bisk.
Jutro — Feliksa pap. m.
Wschód słońca o godz. 3,38
Zachód „ „ 19,45

Kalendarzyk historyczny:

Przymierze z Królami węgierskim i czeskim w r. 1507.

— **Zaprzysiężenie żołnierzy.** W ub. poniedziałek rano na placu magistrackim odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowozaciągniętych żołnierzy garnizonu częstochowskiego. Przybyłe oddziały 27 p. p. ze sztandarem i obu pułków artylerji ustawiły się kolejno na placu magistrackim, gdzie za chwilę przybył dowódca 7 Dyw. Piech. pułk. Stachiewicz i odebrał raport, a następnie udano się na nabożeństwo do kościoła św. Jakóba. Po nabożeństwie odbyło się przepisowo uroczyste zaprzysiężenie, które odebrał od żołnierzy wyznania rzymsko-katolickiego ks. kapelan Żelaznowski, od żołnierzy ewangelików — pastor i od żydów — miejscowy rabin.

Po przysiędze odbyła się defilada, którą przyjął pułk. Stachiewicz w otoczeniu Korpusu Oficerskiego.

— **Wyniki wyborów w Kłobucku i w Krzepicach.** W obydwuch niewydzielonych miastach pow. częstochowskiego: Kłobucku i Krzepicach niedzielne wybory do Rad Miejskich dały jednakowe wyniki: lista nr. 1 uzyskała po 11 mandatów, Stron. Narodowe po 4 mandaty i żydzi po 1 mandacie zarówno w Kłobucku jak i w Krzepicach.

Po wyborach

Główna Komisja Wyborcza opracowuje obecnie szczegółowe zestawienia cyfrowe niedzielnych wyborów w Częstochowie. Do wtorku w południe obliczenia te nie były jeszcze ostatecznie zakończone, nastąpi to jednak jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego, tak, iż zapewne już w środę szczegółowe wyniki głosowania zostaną ogłoszone. Czy nastąpią jakieś drobne przesunięcia w prowizorycznie podanych wczoraj wynikach — jeszcze nie wiadomo.

Według regulaminu, o ile niema protestów wyborczych, pierwsze posiedzenie nowowybranej Rady Miejskiej odbędzie się w ciągu miesiąca od dnia wyborów. Na tem inauguracyjnem posiedzeniu będą dokonane wybory prezydenta, wice-prezydentów i ławników. Wybór podlega zatwierdzeniu władz nadzorczych a decyzja może zapaść w ciągu okresu rocznego.

Wynik niedzielnych wyborów: BB. — 14 mandatów, Str. Nar. — 13, Ch. D. — 1, P. P. S. — 12 i żydzi — 8, nie przesądza układu wszystkich części większości, na której oprzeć się musi przyszły Zarząd Miejski.

Wybory burmistrzów

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, iż w miastach, w których wybrano nowe rady miejskie, w których urzędują komisaryczni burmistrze, mają być zarządzone wybory burmistrzów. Rada miejska nie może być ograniczona w uprawnieniach co do wyboru burmistrza i ławników.

Kandydaci na urząd burmistrzów w miastach, liczących do 5,000 mieszkańców, muszą jedynie władać językiem polskim w słowie i piśmie. Od burmistrzów w tych miastach nie jest wymagany cenzus wykształcenia ani uprzednia praktyka, to też zatwierdzenie wyborów na te stanowiska nie może być uzależnione od pomyślnego złożenia przez osobę wybraną egzaminu praktycznego.

Przysięgę służbową składają tylko burmistrze i ich zastępcy, ławnicy nie mogą być zaprzysiężani.

— **Podział powiatów na gminy.** Ministerstwo spraw wewnętrznych stwierdziło, że w nadesłanych przez urzędy wojewódzkie projektach podziału powiatów na gminy w województwach południowych i zachodnich, znajduje się szereg niedokładności i wątpliwości.

W związku z tem ministerstwo wydało pismo okólne, w którem poleca wojewodom zarządzić jaknajdokładniejsze sprawdzenie tekstów sporządzonych przez urzędy wojewódzkie projektów rozporządzeń ministra spraw wewnętrznych o podziale powiatów na gminy. Do pracy tej wyznaczeni mają być specjalnie urzędnicy, którzy ponosić będą odpowiedzialność za dokładne sprawdzenie; nazwiska tych urzędników mają być podane do wiadomości ministerstwa.

Z życia harcerskiego

Życie harcerskie, ale obozowe zaczną prowadzić harcerze i zuchy powiatu i miasta Częstochowy 15.6. w Żarkach.

Prace przygotowawcze wrą. Dziś o godzinie 17 zebranie opiekunów drużyn, 3 czerwca komendy Hufca harcerzy, 4-go czerwca drużynowych, wszystkie pod hasłem: Harcerz w obozie.

Według przypuszczeń około 200 harcerzy, starszych harcerzy i zuchów spędzi część lata na łonie natury. Na obozie odbędą się kursy wodzów zuchowych i harcerskich.

W obozie brać mogą udział przyjaciele i sympatycy Związku Harcerskiego, po uprzedniem zobowiązaniu się do zachowywania praw, zwyczajów, obyczajów i regulaminu obozowego. Jest on wprawdzie ciężki ale... — do zniesienia. Koszta pobytu w obozie harcersk. wynosić będą około 35 złotych, wzamian za to.... rana gimnastyka, harce, potrawy na polowej harcerskiej kuchni, harcerską ręką przygotowywane, las i... wieczorem ognisko miast dancingu.

Szczegółowych informacji udziela komendant obozu p. Szymański Stanisław (Kilińskiego 9 m. 16) i komendant Hufca Harcerzy (Okólna 38).

— **Ograniczenia w handlu domokrążnym.** Na podstawie noweli dekretu o prawie przemysłowem zastosowane będą ograniczenia w handlu domokrążnym. Władza przemysłowa uprawniona została je do zakazania takiego handlu na placach i ulicach o charakterze reprezentacyjnym, jak również na ulicach o szczególnie intensywnym ruchu we wszystkich miastach, które liczą ponad 50.000 ludności. Zakazy takie wydawane będą po zasięgnięciu opinji właściwych Izb przemysłowo - handlowych oraz samorządów miejskich.

Wycieczka do Warszawy

na Wystawę — Targi „Len Polski".

Duża propaganda, jaką czynniki miarodajne otoczyły produkcję lnu i wyrobów lnianych, celem zastąpienia importowanej bawełny i juty, pouczyło już społeczeństwo dostatecznie o potrzebie tej gałęzi przemysłu włókienniczego. Każdy obywatel rozumie, jakie korzyści dla gospodarki państwowej da może wzmożona produkcja wyrobów lnianych i jak dalece wpłynie ona na podniesienie rolnictwa polskiego.

Nie każdy jednak wie, jakie zastosowanie w życiu codziennem mają wyroby lniane (poza ręcznikami i obrusami...).

W celu zapoznania szerszego ogółu z zakresem naszych „możliwości lnianych" została w Warszawie otwarta Wystawa-Targi p. n. „Len Polski".

Między in. stoisko oddziału Warszawskiego Związku Pań Domu ma na celu pouczenie gospodyń z zastosowaniem lnu w gospodarstwie domowem.

„Kwestja lniana" jest kwestją poważną i dla powiatu Częstochowskiego, który stanowi pewien ośrodek tak przemysłu jak chałupnictwa włókienniczego, lnianego. To też ludność powiatu winna się zapoznać gruntowniej z produkcją i zastosowaniem lnu, co korzystnie wpłynąć może na rozwój tej gałęzi przemysłu w powiecie.

W tym celu Związek Pań Domu (od-

Dźwiękowe Kino „LUNA"

Dziś oryginalna premjera!

RENDEZ VOUS w WIEDNIU

W ROLACH GŁÓWNYCH:
J. BARRYMORE i DIANA WYNYARD
Przecudne walce! ❀❀❀ Tęskne czardasze!
Imponujące wystawa!

Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE.

Południówka! W czwartek 31 maja o g. 12.30 w poł.

Nieznajoma z telefonu.

Wszystkie miejsca 45 gr. plus 5 gr. podatek.

dział w Częstochowie) organizuje wycieczkę do Warszawy dla zwiedzenia Wystawy.

Wyjazd nastąpi 2-go czerwca rano, powrót 5 czerwca rano. Ogólne koszty wycieczki wyniosą 17 zł. od osoby (w tem już przejazd w obie strony, koszta wstępu na Wystawę, do Zamku, do Ogrodu Zoologicznego itp. oraz nocleg i wyżywie nie według racji wojskowych na 3 doby.

Zapisy przyjmuje Skład aptecz. p. Ordona, II Aleja 18. oraz Skład wędlin p. Pleskaczyńskiej, II Aleja 26.

Niewątpliwie wiele osób zechce skorzystać z tak dogodnych warunków zwiedzenia Wystawy, a przy okazji i Warszawy.

— **Choroby zakaźne w Polsce.** Według ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej, w okresie od 24 kwietnia do 5 maja r. b. zarejestrowano na terenie całej Polski następujące przypadki chorób zakaźnych:

1 przypadek ospy, 138 duru brzusznego, 22 duru rzekomego, 134 duru plamistego, 1 duru powrotnego, 5 czerwonki, 220 płonicy, 243 błonicy, 20 nagminnego zapalenia opon mózgo-rdzeniowych, 845 odry, 48 róży, 173 krztuśca, 3 malarji, 30 gorączki połogowej, oraz 6 przypadków wściekłych.

— **Stan zatrudnienia w przemyśle włókienniczym.** Według ostatnich danych, w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego zatrudnionych było w okresie od 14 do 19 b. m. ogółem 65,645 robotników, t. j. o 85 osób więcej niż w tygodniu poprzednim.

Przed uruchomieniem

państwowych linji autobusowych.

Ministerstwo komunikacji kończy ostatnie przygotowania do uruchomienia państwowych linji autobusowych z dniem 1 czerwca r. b. Ze strony miarodajnej zapewniają, iż termin ten będzie bezwzględnie dotrzymany.

Na państwowych linjach autobusowych kursować będzie około 80 wozów, w tem około 30 luksowych. Ceny biletów jazdy skalkulowane są według taryfy, ustalonej na 7 gr. za 1 klm. Przy kupnie biletów powrotnych taryfa ta obniża się poniżej 6 gr. za 1 klm. Przy przewozie bagażu przyjęto opłatę 50 gr. za 100 kg.

Równocześnie z uruchomieniem z dn. 1 czerwca państwowych linji autobusowych, wstrzymana będzie komunikacja przedsiębiorstw prywatnych na odnośnych szlakach, gdyż państwowe autobusy kursować będą na zasadzie wyłączności. Najgłówniejsze szlaki komunikacyjne, prowadzące z Warszawy, objęte będą przez państwowe linje tutobusowe.

— **Koła młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.** Na terenie całej Polski istnieje ogółem 1.972 kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, z tego przy szkołach powszechnych 1.655 kół, przy szkołach średnich 194, przy szkołach zawodowych 108, oraz 15 kół pozaszkolnych.

Największa liczba kół, mianowicie 361 przypada na okręg łódzki. W okręgu wielkopolskim istnieje 291 kół, w kieleckim 247, w krakowskim 217, w lwowskim 186, w pomorskim 148, w warszawskim 133, w wileńskim 82, w poleskim 67, w śląskim 58, w białostockim i wołyńskim po 49, w kaliskim 40, w podlaskim 31, oraz w okręgu lubelskim 13 kół.

— **Wkładki ubezpieczeniowe w r. 1934.** Według ostatnich obliczeń szacunkowych dokonanych w Izbie Ubezpieczeń Społecznych, składki ubezpieczeniowe ściągane na podstawie ustawy scaleniowej wyniosą w roku bieżącym około 320 milj. złotych, w tem część, przypadająca na parcodawców, wyniesie około 178 milj. złotych, t. j. 63 proc. sumy, jaka przypada na pracodawców w r. 1929.

Ponadto składki na Fundusz Bezrobocia oraz składki na obszarze Górnego Śląska i województw zachodnich, ściągane na zasadzie obowiązujących jeszcze niemieckich przepisów ubezpieczeniowych, wyniosą około 74 milj. złotych, w tem część przypadająca na pracodawców — około 43 milj. złotych.

— **Zakaz występów publicznych dla orkiestr i chórów szkolnych.** Min. oświaty wystosowało do kuratorów okólnik w sprawie występów publicznych chórów i orkiestr szkolnych. W ostatnich czasach różne organizacje i towarzystwa poza szkolne coraz częściej zwracają się do dyrekcyj szkół o zezwolenie na występy chórów i orkiestr szkolnych w imprezach urządzanych przez te towarzystwa. Ministerstwo uważa za niewskazane wydawanie zezwoleń na występy młodzieży w imprezach pozaszkolnych, a to ze względu na dobro młodzieży i normalny tok nauki szkolnej. W miejscowościach, gdzie niema chórów i orkiestr pozaszkolnych, mogą być udzielane zezwolenia na występy młodzieży tylko dla uświetnienia uroczystości państwowych. Uroczystości te jednak muszą się kończyć tak, aby młodzież w przepisaaej porze wieczornej była w domu.

— **Emigracja osadnicza do Brazylji.** W ciągu roku bieżącego wyruszą jeszcze 3 transporty osadników na kolonję polską „Orzeł Biały" (Aguia Barnca) w stanie Espirito Santo w Brazylji, a mianowicie w dniu 11 czerwca, 2 lipca i 23 lipca. Po wyjeździe tych transportów nastąpi dłuższa przerwa w wysyłce dalszych partyj osadników do stycznia roku przyszłego.

Wszelkich informacyj w sprawie wyjazdu do Espirito Santo udzielają placówki Syndykatu Emigracyjnego.

— **Przejmujące zimno.** Po kilkunastu iście tropikalnych dniach znów nastąpił nagły spadek temperatury i od tygodnia przeszło miast pięknej i wiosennej pogody, zapanowała wszechwładnie szaruga i zimno. Przejmujące chłody zapewne spowodowane zostały codziennemi opadami deszczu i gradu, jaki ostatnio spadł w sąsiednim powiecie radomszczańskim. Wszyscy odzwyczailiśmy się już od noszenia ciężkich zimowych palt, obecnie musimy przywdziewać je spowrotem.

— **Kurs dolara.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych po 5,28.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 29 na 30 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

Z Sądu Grodzkiego.

Surowe kary za kradzieże.

W dniu wczorajszym Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę wielokrotnie już karanego za kradzieże 33-letniego Jana Buszewskiego, oskarżonego o to, że wyciągnął z kieszeni Krystyny Zielińskiej w chwili, gdy stała ona przed jednem z kin i przyglądała się wystawionym fotosom 5 zł. z groszami. Sąd biorąc pod uwagę wielokrotną karalność Buszewskiego — skazał go na 2 lata więzienia.

Taki sam wymiar kary otrzymał 38-io letni Wincenty Pachota, który chodząc po prośbie, wszedł do mieszkania urzędnika gminy Dźbów St. Paska i skradł mu z przedpokoju palto.

Zmasakrowane zwłoki

na torze kolejowym,

Onegdaj w godzinach popołudniowych miał miejsce śmiertelny wypadek na torze kolejowym między Zawierciem a Łazami.

Oto niejaki M. Poznański z Piotrkowa, usiłując wskoczyć do będącego w biegu pociągu towarowego dostał się pod koła wagonów pociągu osobowego, jadącego po sąsiednim torze w kierunku Ząbkowic które zmasakrowały go w okropny sposób.

Zwłoki ofiary własnej lekkomyślności zabezpieczono na miejscu.

— **Fałszywe wagi.** Urzędnik techniczny Urzędu Miar i Wag w Częstochowie, stwierdził w sklepie u Bruknera Moszka przy ul. Warszawskiej 101, i w cukierni u Szligbauma róg ul. Warszawskiej i Kiedrzyńskiej, wagi stołowe ze sfałszowanemi cechami. Brukner i Szligbaum oświadczył, że wagi te ostemplował im Wieczorek Mieczysław zam. przy ul. Piastowskiej w domu Jungowej.

Krwawa zbrodnia

pod Częstochową.

W ub. niedzielę o godz. 7-ej r. pobliska wioska Wrzosy, gm. Przystajń, stała się widownią okropnej zbrodni, przyczyną której był spór o majątek w jednej z tamtejszych rodzin wieśniaczych. Od dłuższego już czasu pomiędzy Franciszkiem Jelonkiem, a teściami jego Jadwigą i Józefem Wręczyckimi panowały ciągłe kłótnie i nieporozumienia na tle podziału majątkowego. Krytycznego dnia z samego rana przyszło ponownie najpierw do utarczki słownej, a następnie do bójki, która zakończyła się w sposób tragiczny dla obojga Wręczyckich. Bowiem zięć ich Jelonek, doprowadzony ciągłym sporem do ostatecznych granic zdenerwowania, wydobył rewolwer i kilkoma wystrzałami zabił ich na miejscu.

Mordercę aresztowano i osadzono w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego.

Cyganka -- złodziejka

Przyszła wróżyć, a skradła biżuterję i pieniądze.

Sitek Weronika, zam. ul. Mała 29, zameldowała policji, że w dniu 28 bm. o g. 8-ej ,do jej mieszkania przyszła młoda cyganka i zaproponowała wróżenie z kart Po upływie 2-ch godzin, gdy cyganka wyszła, Sitek zauważyła kradzież biżuterji i pieniędzy, o czem niezwłocznie zameldowała w komisarjacie P. P. Przeprowadzonem dochodzeniem ustalono, że była to niejaka Kowalska Teofila, którą tegoż dnia zatrzymał posterunek P. P. w Olsztynie. Biżuterję i gotówkę odebrano w całości i zwrócono poszkodowanej.

— **Za kradzież beczek.** Zatrzymani zostali przez policję sprawcy kradzieży beczek z placu Rzeźni Miejskiej dokonanej dnia 23 ub. m. na szkodę Kołądkiewicza, a mianowicie: Kowalczykowie Stanisław i Zygmunt, zam. przy ul. Twardej 57, oraz Gajecki Ignacy zam. ul. Kręta 13. Skradzione beczki sprzedali oni Bernowi Maksymiljanowi zam. ul. Narutowicza 46, od którego odebrano trzy sztuki i zwrócono poszkodowanemu.

Kronika sportowa

Z niedzielnych meczów piłkarskich. Dzień onegdajszy zadecydował ostatecznie o tytule mistrza, którym już bezapelacyjnie zostanie Brygada, skonsolidowana we wszystkich linjach i w sezonie bieżącym najlepsza drużyna na terenie grupy częstochowskiej. Victoria ulokowała się w samym środku tabeli, za tegorocznym benjaminkiem Legją, której miejscowy W.G. i D. przyznał walk - over, za zremisowany w pierwszej rundzie mecz z Wartą zawiercką. Poniżej podajemy tabelę, z uwzględnieniem walk-overu.

	Gier	Punt	Stos. bram.
1. Brygada	10	19	29'8
2. Częstochówka	9	11	25:19
3. Legja (Wieluń)	9	10	16:19
4. Victoria	9	9	24:18
5. Turyści	10	7	15:25
6. Skra	9	6	14:23
7. Warta (Zawiercie)	10	4	18:29

Brygada—Częstochówka 5:1 (3:0). Brygada zwyciężyła swego ostatniego rywala w pięknym stylu, ułatwiając tem samem Wydziałowi Gier wcześniejsze wyeliminowanie mistrza do meczów finałowych. Z zadowoleniem stwierdzić należy poprawę w linji napadu, będącej dotychczas „piętą achillesową" biało-czerwonych, co dać może rękojmię, że w spotkaniach o tytuł mistrza Okręgu Częstochowa będzie reprezentowana godnie i nie zagra roli marudera. Częstochówka wobec dobrej gry Brygady nie wiele miała do powiedzenia, to też w drugiej połowie gry nie wykazuje już swej bojowości. Zawody prowadził pewnie p. sędzia Miszewski.—Bramki strzelili: dla Brygady Heine, Drożyński, Polak i Lach z karnego (jeden karny przestrzelony), dla Częstochowki Pacholak.

Turyści — Victoria 3:2 (1:1). Raz jeszcze z ubolewaniem stwierdzić należy znaczny spadek formy u wielokrotnego mistrza Częstochowy. Wierzyć się wprost nie chce, że to jest ten sam zespół który w roku ubiegłym bez zbytniego wysiłku bił wszystkie drużyny i uzyskiwał rekordowe wyniki po 12:0 i 8:1. Obecnie Victoria nie posiada ani jednej linji w całości dobrej, nai pewniejsi gracze zawodzą, nawet najlepsza do tychczas część drużyny, napad nie wykorzystuje 50 procent swych szans, o pomocy pisaliśmy zbyt wiele, by jeszcze coś dodawać, trio obrony nie nie jest już takie, jakie było, gdyż tylko Kurek I jest w dobrej formie. Jeśli w najbliższym czasie kierownictwo Victorji nie poczyni zasadniczych zmian, dotychczasowe mistrzostwa Victorji staną się tylko dawno przebrzmiałem echem. Dowiadujemy się, że apel, jaki pod adresem Victorji umieściliśmy na łamach naszej kroniki sportowej, nie pozostał bez echa, i Victoria już na najbliższe mecze wzmocni swój skład, na co już czas najwyższy. O samym meczu wiele napisać nie można. Był mało ciekawy, ożywił się dopiero przy stanie 2:2. Bramki strzelili: dla zwycięzców Cichecki i Jędrzejkiewicz, a dla Victorji Kurek II i Prószyński. Nadmienić należy, że obydwie drużyny nie wykorzystały „jedenastek", przychodząc tem samem w sukurs sprawiedliwości, gdyż obydwie podyktowane były bez należytych ku temu podstaw. Na szarem tle miernoty, czy względnej dostateczności, jasne punkty stanowili Kurek I, Jastrzębski i Gątkiewicz z Victorji, oraz Janik, Cichecki i Kasprzyk z Turystów. Victoria wystąpiła w składzie mocno osłabionym, z debjutantów na skrzydłach względnie wypadł Kapkowski. Ponieważ wyznaczony sędzia p. Szerer nie stawił się na boisku, sędziował z godzinnem opóźnieniem p. Helman, który zakończył zawody o zmroku.

Warta (Zawiercie) — Skra 1:1 (0:1). Mecz ten zadecydował prawdopodobnie o spadku do klasy B. Skra zdobyła cenny punkt, a nawet mogła zdobyć obydwa punkty, gdyż wyrównująca bramka strzelona została przez Wartę na 6 minut przed końcem meczu. Doskonale tym razem spisał się w Skrze Topczewski i Sosna. Zawody prowadził dobrze p. Szajkowicz.

Mistrzostwa klasy B. Myszków—Błyskawica 3:0. Myszków prowadzi w mistrzostwie B klasy. Orlę — Makkabi 9:0 (0:0). Rekordowy wynik, zwłaszcza że do przerwy bezbramkowy. Skra II — Brygada II 4:1. Rezerwa Skry idzie na mistrza rezerw. Victoria II — Turyści II 7:1. Doskonale spisał się napad Victorji. M.

Szwedzi biją Argentynę 3:2. W ośmiu miastach włoskich rozegrano pierwsze rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo świata. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: W Rzymie Włochy biją USA. 7:1. W Genui Hiszpania zwycięża Brazylję 3:1. W Turynie Austrja wygrywa z Francją 3:2 dopiero po dogrywce. W Neapolu Węgry biją Egipt 4:2. W Mediolanie Szwajcarja wygrywa z Holandją 3:2. W Trieście Czechosłowacja bije Rumunję.

W Bolonji, Szwecja wygrywa z Argentyną 3:2. W Florencji Niemcy biją Belgję 5:2.

Ćwierćfinały rozegrane zostaną w dniu 31-go maja, a mianowicie we Florencji Włochy—Hiszpanja, w Bolonji Austrja — Węgry, w Turynie Szwajcarja — Czechosłowacja, a w Mediolanie Szwecja — Niemcy. Półfinały 3 czerwca, rozgrywka o trzecie miejsce, 7 czerwca (Neapol), a finał 10 czerwca w Rzymie.

Ostatnie wiadomości

DELEGAT ROOSEVELTA W PRADZE

Praga 29.5. — Przybył tutaj samolotem z Wiednia specjalny wysłannik prezydenta Roosevelta, Richard Washburn Child.

CZY BĘDZIE ZMIANA RZĄDU W RUMUNJI?

Bukareszt 29.5. — Premjer Tatarescu kategorycznie zaprzeczył obiegającym w ostatnich dniach pogłoskom o istnieniu przesilenia gabinetowego.

STARCIE STRAJKOWE W AMERYCE

San Francisco, 29.5. — Rozegrały się tu gwałtowne starcia między strajkującymi robotnikami portowymi a policją, która użyła bomb gazowych i pałek. — 8 osób odniosło ciężkie rany.

LOTNICY SZWEDZCY w WARSZAWIE

Warszawa 29.5. — Przybyli do Warszawy samolotem z Gdyni członkowie wycieczki lotnictwa szwedzkiego w składzie 10 oficerów i 6 podoficerów z komandorem Oernbergiem na czele.

Wyniki wyborów w Łodzi

REWELACYJNE ZWYCIĘSTWO OBOZU NARODOWEGO.

Łódź, 29.5. — Wyniki wyborów w Łodzi są rewelacyjne. Niema wprawdzie jeszcze oficjalnych wyników, ale cyfry są niemal ostateczne. Głosowało 249,144 osoby, czyli około 71 procent, dwaj główni przeciwnicy otrzymali: BB. 28,049 głosów, Obóz Narodowy 99,761 głosów. — Przydział mandatów będzie następujący: Obóz Narodowy otrzyma 40 mandatów na 72, czyli absolutną większość, BB. otrzyma 7 mandatów, PPS. — 7 mandatów, w tem 4 polskie, 2 żydowskie i 1 niemiecki. Żydzi 3-ch ugrupowań otrzymali łącznie 16 mandatów, Niemcy 2 mandaty. Wszystkie inne listy, jak np. unja, narodowi socjaliści i dzikie, całkowicie odpadły.

OFIARY.

Na Schronisko Paralityków św. Antoniego — Z. W. za sprzedane rozkłady jazdy zł. 1,37.

Zamiast kwiatów na grób swego radcy prawnego, nieodżałowanej pamięci adwokata Jana Gliksona, Bank Handlowy w Warszawie, Oddział w Częstochowie, zł. 25,— na Tow. Opieki nad Bezdomnemi Dziećmi.

„REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU i PRZEMYSŁU".

Kupiec, przemysłowiec, rzemieślnik, właściciel nieruchomości, profesjonalista, dochodzą do fortuny przy znacznej liczbie odbiorców, a liczbę tę osiąga się wtedy, kiedy ogół jest dokładnie poinformowany, dokąd ma się zwrócić z zapotrzebowaniem.

Na Pamiątkę I Komunji św.

piękne książeczki do nabożeństwa i obrazki

w sklepie „Gońca"

Aleja Nr 26.

DWA POKOJE z kuchnią, balkonem, w ogrodzie — odnowione, do wynajęcia, ul. Jasnogórska nr. 25. 1475

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Starostwo Częst. na imię Jan Kawicki.

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Częstochowy oraz kartę wojskową wyd. na imię Szmula Barmhercyga.

BACZNOŚĆ! FILATELIŚCI! nadeszły nowe znaczki — sklep „Gońca", II-ga Aleja nr 26.

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Starostwo Częst. książkę wojskową wyd. przez PKU. Częstochowa oraz świadectwo rowerowe na imię Stanisław Knap. 1476

DZIECI OD I KOMUNJI św. powinny fotografować się tylko w zakładach chrześcijańskich — Władysław Majchrowski ul. Nautowicza nr. 63. Każde dziecko otrzyma pamiątkowy portrecik.

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wydaną na imię Marja Detko. 1471

UNIEWAŻNIAM 4 weksle po 1,000 zł. in blanko, dane F. Nykowskiej, jako gwarancja. Za puszczenie ich w obieg pociągnę będę do odpowiedzialności sądowej. Konrad Bar

ZGUBIONO świadectwo na konia, należącego do Józefa Glinia — Biała Górna.

ZA DŁUGI żony mej, Jadwigi, która odeszła, nie odpowiadam. — Amborski. 906

Podczas zamachu stanu w Sofji

Podczas zamachu stanu w Bułgarji, bawiła w Sofji delegacja Rady miejskiej Paryża z wiceprezesem p. Fiquet na czele. Stawszy się w ten sposób mimowolnym świadkami dramatycznych perypetyj w stolicy państwa, delegaci paryscy zaobserwowali sporo ciekawych szczegółów.

Jak donosi więc jeden z nich, radca Pinot, wypadki zaskoczyły nietylko mieszkańców Sofji, ale i były gabinet, którego prezes, b. minister Muchanow, stwierdził ze zdumieniem wczesnym rankiem, że dom jego jest obstawiony strażą. Nie mogąc wyjść na ulicę, premjer biegnie do telefonu łączy się z ministerstwem spraw wojskowych, aby zażądać wyjaśnień od ministra, w odpowiedzi dowiaduje się, iż rozmów prywatnych prowadzić nie wolno. Powołując się na swoje stanowisko premjera, Muchanow zostaje w odpowiedzi poinformowany przez oficera z centrali telefonicznej, że Bułgarja posiada już inny rząd. A jeszcze poprzedniego dnia premjer otrzymał od króla misję utworzenia nowego rządu.

Aczkolwiek ulice Sofji były zupełnie zamknięte do południa dla ruchu pieszego i kołowego, to jednak delegacja m. Paryża miała do swej dyspozycji auta i bez względu na stan oblężenia w mieście zwiedzała swobodnie wszystko, co było godne widzenia w stolicy. Podczas przejazdu delegacji przez główne arterje Sofji mieszkańcy zabłokowani w domach wynagradzali sobie przymusowy areszt domowy obserwowaniem z okien i balkonów wszystkiego, co się działo na ulicach i witali serdecznie okrzykami delegatów paryskich. Jeśli chodzi o stronę polityczną zamachu stanu, twierdzi p. Pinot, iż armja odgrywa w państwach bałkańskich tę samą rolę zakulisową co wielka finansjera na zachodzie.

M:

Niemiecka polityka zbrojeń

Niemieckie zamówienia na silniki dla samolotów w Anglji i w . S. A. wywołały duże wrażenie we Francji. Prasa francuska omawia szczegółowo kwestję zamówień niemieckich i wyjaśnia ich dessous polityczne. Niemcy obstalowały w Anglji 350 silników, w Stanach Zjednoczonych — 2,500 motorów! Między firmami angielskiemi i amerykańskiemi toczyła się ostra walka konkurencyjna przy zdobywaniu zamówień niemieckich. Zamówienia te nie były podyktowane bynajmniej koniecznością, gdyż niemieckie fabryki motorów pracują dzień i noc i są w stanie dostarczyć każdą żądaną ilość maszyn na potrzeby lotnictwa. Chodziło tu natomiast o względy dyplomatyczne i taktyczne: rząd III-ciej Rzeszy pragnie zainteresować za pomocą obstalunków pewne b. wpływowe koła przemysłu zbrojeniowego i ciężkiego zagranicą, związać je w ten sposób ze sprawą dozbrojenia Niemiec, a przez to samo przeciwdziałać ewentualnej ofenzywie dyplomatycznej, którąby nastąpiła i wymierzona została przeciwko zbrojeniom Rzeszy.

Tak oświetla tę kwestję „Petit Journal" i „Echo de Paris", a przyznać trzeba, że wywody tych pism nie są pozbawione wielu cech prawdopodobieństwa, gdyż wiadomo, jakie wpływy posiadają sfery ciężkiego przemysłu zbrojeniowego w krajach zindustrjalizowanych.

Zagłada człowieka

Przepowiednie angielskiego uczonego.

Ukazała się niedawno ciekawa praca angielskiego uczonego Desiderusa Papp'a p. t. „Sąd ostateczny Stworzenia", w której autor stara się nakreślić linję rozwoju fizycznego i intelektualnego rasy ludzkiej w przyszłości, t. j. wymierającej za 500 miljardów lat. Według tej uczonego człowiek będzie się przekształcał fizycznie i dojdzie do takiego stanu jakiegoś wyrafinowania, że uważać nas będzie za troglodytów, tak, jak my uważamy ludzi z epoki kamiennej.

Człowieka przyszłości wyobraża sobie Papp następująco: 3 metry wzrostu, posiada ogromną czaszkę, sam mózg waży conajmniej 3 kilogramy. Dzięki temu rozrostowi mózgu, łącznie z rozwojem własności intelektualnych, zdolny jest do odbierania i nadawania fal elektro-magnetycznych. Jest to nowy sposób porozumiewania się.

Ten „homo sapiens" ust nie posiada, ponieważ nie potrzebuje mówić, ani jeść. Odżywia się chemicznemi pigułkami syntetycznemi. Stąd przyjdzie również oczywiście zupełny zanik zębów.

Człowiek pozbawiony jest zmysłu smaku, powonienia i słuchu, oczy, język, nos i uszy, znajdują się w stanie szczątkowym. Po włosach nie pozostało ani śladu.

Papp rokuje następnie wymarcie rasy ludzkiej. Inni uczeni już też przepowiadali, że ludzkość czeka nieuchronna zagłada, ale wskazują na przyczyny zewnętrzne. Jedni twierdzą, że wymrzemy z zimna, gdy słońce straci swoją siłę cieplną i świetlną. Drudzy wskazują na możliwość zderzenia się z jakiemś ciałem niebieskiem, które, wciągnie nasz glob w nagłą i straszliwą katastrofę. Według dr. Papp'a, wymrzemy drogą naturalną, tak, jak wymarły rasy poprzednie, jak wymarły najpotężniejsze zwierzęta, dinozaury, plesiozaury, mastodonty i t. d.

Nic nas od takiego końca nie uchroni. Każdy gatunek wymiera zgodnie z prawami natury i traci moc rozmnażania się. Gatunek zużywa się i wymiera, tak, jak człowiek starzeje się i umiera.

Któż jednak będzie panem stworzenia po zniknięciu człowieka? Zdaniem dr. Papp'a nastąpi panowanie owadów, a przedewszystkiem mrówek. Swoją wybitną inteligencją, silnie zbudowanem i uzbrojonem ciałem, zdolnościami telepatycznemi porozumiewania się, dyscypliną i instynktem społecznym, zmysłem przemysłu, mrówki są rasą wielką, powołaną do odegrania poważniejszej roli na naszym globie. Gdy rasa ludzka wyginie, one zapanują na ziemi.

Pocieszą nas tylko jedna myśl, że straszna zagłada ludzkości jest tak jeszcze odległa, a 500 miljardów lat w nieznaną przyszłość stanowi bardzo nieprawdopodobną przepowiednię.

Z KRAJU

(—) Foka wyrzucona przez fale na brzeg. Sensacją Gdyni w ostatnich dniach była wielka foka, wyrzucona przez fale morskie na brzeg w obrębie portu. Mieszkańcy Gdyni tłumnie udawali się na wybrzeże, by obejrzeć niezwykły okaz fauny morskiej.

NOWI MILJONERZY

Wczoraj podaliśmy szczegóły, dotyczące tych szczęśliwych, na których los padła wygrana miljona złotych. Obecnie podajemy ich fotografję. W środku siedzą p. Kozłowska i p. Wasiakowa. Między niemi stoi p. Jędrzejewski. Pierwszy na lewo p. Stanisław Drużycki. Przedostatnia na prawo p. Marja Majewska, która sprzedała ten los, za nią stoi p. Koniński.

Polskie Parki Narodowe

Administracja Lasów Państwowych utrzymuje ogółem 75 objektów leśnych o obszarze łącznym blisko 300 km.², które wyłączone są od gospodarki leśnej i służą jako Parki Narodowe i rezerwaty. Są to żywe muzea, warsztaty badawcze nad nieskrępowaną przyrodą i ośrodki zdrowia, wytchnienia i tych bezcennych wrażeń jakie daje ludziom dzisiejszych czasów obcowanie z pierwotną przyrodą. Jako ważniejsze wymienić należy: Park Narodowy w Tatrach na obszarze 90 km.², Park Narodowy w Pieninach — 7 km.², Park Narodowy w Czarnohorze — 15 km., rezerwaty na Górze Babiej i Baraniej: po 4 km.², Park Narodowy „Puszcza Jodłowa" im. Żeromskiego—11 km.², Wielkopolski Park Narodowy pod Poznaniem — 5 km.², Park Natury im. Mickiewicza nad jez. Świteź — 6 km.², rezerwat jodłowy Jata pod Łukowem—3 i pół km.², rezerwat pierwotnego lasu mieszanego pod Grajewem „Grzędy" — 4 km.², lasy cisowe pod Tucholą na Pomorzu i pod Kołomyją na Pokuciu — 18 i 40 ha, Kępa Redłowska pod Gdynią — 1 i pół km.², wielkie rezerwaty dla ochrony łosia na Polesiu i Augustowskiem po 20 km.², szereg rezerwatów dla ochrony bobrów, czapli, łabędzi i szereg drobniejszych. Najpiękniejszy i największy jednak rezerwat znajduje się w Puszczy Białowieskiej. Jest to jedyny w środkowej i zachodniej Europie kompleks lasu na niżu, który zachował się w formie naturalnej, pierwotnej.

Aby utrzymać fragment tego pierworboru, Administracja Lasów Państwowych wydzieliła z całego obszaru Puszczy, wynoszącej 1.200 km.², obszar 46 km.², wyłączając go — jako Park Narodowy — od wszelkiej gospodarki. Ma on służyć nietylko jako żywe muzeum pierwotnej przyrody Puszczy, ściągającej liczne rzesze turystów, lecz w równym rzędzie jako warsztat pracy badawczej dla leśnika i przyrodnika.

Mieszkańcami lasów puszczańskich, a zwłaszcza Parku Narodowego są sarny, jelenie, dziki, wilki, rysie, lisy, zające i liczne czeredy ptactwa, wśród którego króluje głuszec.

W okresie wojny Niemcy, a po ich odejściu kłusownicy, zaopatrzeni w pozostawioną przez wojska niemieckie broń i amunicję, tępili niemiłosiernie zwierzynę i ptactwo. Wyginęły zupełnie żubry, których liczono na terenie Puszczy Białowieskiej przeszło 750 sztuk, wyginęły także zupełnie łosie, a stan pozostałej zwierzyny skurczył się do bardzo szczupłych granic. Począwszy dopiero od r. 1926 zaczyna się zwierzostan stopniowo podnosić. Obecnie według przybliżonych obliczeń mamy w Puszczy Białowieskiej 540 jeleni, 3.200 saren, 750 dzików, wśród których od czasu do czasu trafi się potomek zdziczałej świni domowej i dzika, 2.500 zajęcy-szaraków i wcale sporą ilość rzadkich bardzo zajęcy-bielaków, do 70 rysi, 40 wilków, niektóre sztuki kapitalne, około 450 lisów, 170 borsuków, niezliczoną ilość wiewiórek, zgórą 1000 głuszczów, 750 cietrzewi i wiele innego ptactwa. Żubry, sprowadzone w ostatnich latach do Białowieży, znajdują się w specjalnym rezerwacie, posiadającym około 3 km.² obszaru.

Na obszarze Puszczy chroni się długi szereg drobniejszych pomników przyrody w postaci okazałych czy rzadko spotykanych drzew czy krzewów, wiele pamiątek zamierzchłych bliższych i ostatnich dziejów, któremi są drzewa, krzyże, mogiły, kurhany, ruiny, legendami osnute uroczyska, drogi, głazy.

Dla przyjęcia zwiększających się z roku na rok rzesz turystów istnieją w białowieskim parku pałacowym trzy nowoczesnie urządzone schroniska oraz kasyno, zapewniające aprowizację. Ostatnim ktem udostępnienia Puszczy dla ruchu turystycznego jest wprowadzenie ruchu osobowego na kolejce leśnej według trasy umożliwiającej w ciągu około 5 godzin objazd 80 km. Puszczy i zapoznanie się z jej ciekawemi zakątkami. Dla pracowników naukowych na terenie Parku i Puszczy urządzone zostało przez Instytut Badawczy Lasów Państwowych —Laboratorjum Biologiczne w Białowieży, w którem narazie czynna jest pracownia bakterjologiczno-łowiecka, obsługująca hodowlę żubrów i zwierzostan Puszczy.

W.

(—) Kalendarzyk łowiecki na czerwiec Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz województwa śląskiego, w czerwcu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie-byki, jelenie-byki, daniele-rogacze, sarny-kozy, łanie jelenie i daniele, zające-szaraki, zające-bielaki, niedźwiedzie, rysie, wiewiórki, borsuki, głuszce-koguty, cietrzewie-koguty, cietrzewie-kury (w województwach wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem), jarząbki, pardwy, bażanty-kury, kuropatwy, przepiórki, słonki, bataljony, dzikie kaczory, dzikie kaczki (samice i młode), oraz inne ptactwo wodne i błotne, dropie, dropie-kamionki (strepety), dzikie gęsi, drozdy, kwiczoły, paszkoty, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, dzikie indyki-samce, dzikie indyki-samice, ptaki krukowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi gołębiarzy, krogulców wron i srok), żbiki, kuny leśne (tumaki) o[illegible]orki.

(—) Pierwsza ofiara morza. W drugim dniu Zielonych Świątek na plaży gdyńskiej kąpało się kilku młodzieńców. W pewnej chwili jeden z nich, 22-letni Kazimierz Frost z Łodzi, odniedawna urzędnik jednej z tutejszych firm portowych, wsiadł do stojącego w pobliżu kajaku i wypłynął na morze. W odległości kilkuset metrów od brzegu gwałtowna fala podrzuciła kajak w górę i przerażeni koledzy Frosta ujrzeli nagle, jak kajak wywrócił się i znikł pod wodą. Po pewnym czasie na miejsce wypadku przybyła wojskowa łódź żaglowa, niestety, zapóźno, gdyż Frost już utonął.

Zubry ks. Pszczyńskiego

zajęte za podatek.

Z Pszczyny donoszą: Przed kilku dniami śląski wydział skarbowy rozpoczął energiczne kroki egzekucyjne przeciwko księciu pszczyńskiemu, a to z powodu zaległości podatkowych. Zaległości te wynoszą ponad 8 miljonów złotych. W czynnościach egzekucyjnych bierze udział przeszło 20 urzędników, którzy zajmują ruchomości, papiery wartościowe, towary i t. d.

Podczas czynności egzekucyjnych zajęto także 9 sztuk żubrów, przebywających — jak wiadomo — w oddzielnym rezerwacie w lasach w Janowicach, pow. pszczyńskiego. Egzekutorzy oszacowali żubry po 5,000 złotych za sztukę. Żubrów tych do jesieni ub. r. było 11, lecz 2 byczki zabodły się na śmierć. Byłoby wskazanem, żeby ministerstwo rolnictwa żubry te zakupiło i przewiozło je do Białowieży, albowiem są one pochodzenia białowieskiego.

(—) 24 osób zatrutych nieświeżem mięsem. W Sokołowie koło Białej Podlaskiej wskutek spożycia nieświeżego mięsa zakupionego w jatce Rubina Rotsteina ulegało zatruciu kilka rodzin, przyczem liczba chorych wynosi 24 osoby, z czego 2 już zmarły w szpitalu, zaś 7 znajduje się w stanie beznadziejnym.

Władze policyjne prowadzą dochodzenie, jatkę zaś opieczętowano. Próby mięsa w jatce pobrano do analizy.

Ile kosztuje bezrobocie

Międzynarodowe Biuro Pracy przygotowało obszerny raport na posiedzenie, które odbędzie się 4 czerwca w Genewie, w sprawie ciężarów finansowych, jakie nakłada na państwa obowiązek udzielania pomocy bezrobotnym. Czytamy więc, że w Niemczech ogólna suma wydatków na cel powyższy dosięgła w roku1932 zgórą 3-ch miljardów marek. W Belgji zapomogi wyniosły blisko 1 miljard franków. W. Brytanja zmniejszyła wydatki na zapomogi ze 120 miljonów funtów w roku 1932 do 107 miljonów w 1933 roku.

W Szwajcarji wydatki na bezrobocie dosięgły w 1931 roku około 28 miljonów franków, w 1932 roku — 65 miljonów fr. Czechosłowacja wydatkowała na zapomogi dla bezrobotnych 560 miljonów koron w 1932 roku., z czego 117 miljonów zostało wpłaconych przez związki zawodowe a reszta przez państwo.

W Stanach Zjednoczonych, które nie znały dotąd ingerencji rządu w sprawie bezrobocia, filantropja prywatna i społeczna okazała się niemocną wobec rozmiarów kryzysu, tak, iż państwo musiało wstąpić również w szranki. To też w roku 1930/31 udział społeczeństwa nie przekraczał 29 proc. sumy zapomóg dla bezrobotnych. W roku 1932 państwo i gminy dostarczyły i pokryły 82 proc. z sumy 500 miljonów dolarów zapomóg dla bezrobotnych.

Or.

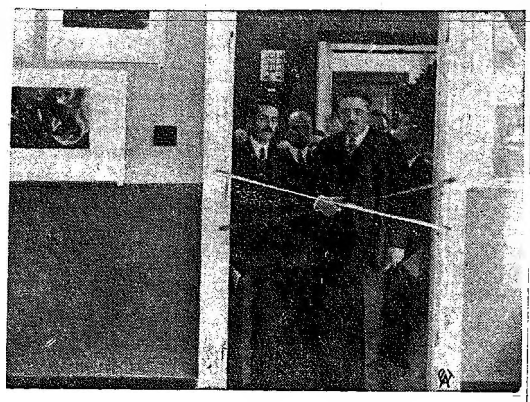

Wystawa fotografiki Sowieckiej. W ub. piątek otwarta została w Warszawie, w siedzibie Polskiego Tow. Fotograficznego, wystawa fografiki sowieckiej. Otwarcia wystawy dokonał p. wiceminister Spr. Zagr. Szembek, w obecności ambasadora Z.S.R.R. Dawtiana, ministra Schätzla i licznych miłośników fotografji artystycznej. Na zdjęciu moment otwarcia wystawy. P. wiceminister przecina błonę fotograficzną użytą tu zamiast tradycyjnej taśmy.

Ze świata

(×) **Msza św. na falach eteru w Japonji.** Dyrekcja radjostacji centralnej w Tokjo wyraziła życzenie transmitowania nabożeństwa katolickiego. Życzeniu temu stało się zadość. Transmitowano sumę, celebrowaną przez O. Candau, regensa seminarjum w Tokjo, w kaplicy SS. Adoracji Najśw. Sakramentu. Nabożeństwo upiększył śpiew seminarzystów.

(×) **Misjonarze zaatakowani przez słonia.** Brata, ze Zgromadzenia Franciszkanów, który wraz z katechistą wybrał się do jednej z wiosek w diecezji Coimbatore w Indjach, by zająć się chorymi, napadł w lesie słoń. Dzikie to zwierzę ścigało ich, zaatakowani chronili się przed niem szybkiem wdrapywaniem na drzewa. Wreszcie znużony bezowocną walką oddalił się. Krótko przedtem gromada 60 słoni wtargnęła do własności Franciszkanów i zniszczyła zupełnie plantację bananów.

(×) **Kłopoty z gwiazdką filmową.** W filmie p. n. „Dziecko Karnawału" główną osobą jest 7-miesięczne baby. W filmie jest też scena, w trakcie której baby powinno płakać. Wydawałoby się, że łatwo zmusić takie maleństwo do płaczu. Tymczasem niemowlę odznaczało się tak niewzruszonym optymizmem życiowym, taką wesołością i pogodą charakteru, że nic nie mogło go wyprowadzić z równowagi, a tembardziej zmusić do płaczu. Gdy doszło do sceny płaczu, aktorzy i reżyser, ba, nawet mechanicy próbowali wszystkiego, aby skłonić baby do płaczu. Naprożno! Nie pomogło straszenie dziecka: w odpowiedzi maleństwo śmiało się jaknajweselej. Ktoś wpadł na pomysł, aby połechtać baby piórkiem pod nosem. Fiasco kompletne! Wreszcie przypomniała sobie matka niemowlęcia, iż mały płakał kiedyś, gdy w pokoju było zupełnie ciemno. Pogaszono wszystkie światła i... stał się cud: malec zaczął istotnie zanosić się od płaczu. Zaledwie zaświecono z powrotem, aby kręcić scenę, mały aktor przestał jak na złość płakać i znowu śmiał się radośnie. Uratował sytuację po myśl reżysera: zaczął naśladować szczekanie psa. To poskutkowało. Baby zlękło się i zapłakało.

(×) **Kradzieże w świątyni pogańskiej w Pekinie.** Komisja dla spraw tybetańskich i mongolskich w Pekinie, uwiadomiona o zniknięciu różnych wartościowych przedmiotów z świątyni lamów, poprosiła władze o wszczęcie dochodzeń. Skradziono ze skarbca świątyni perły, rubiny, szmaragdy, szlachetne metale itd. z których część pochodzi z czasów cesarza Yong Tcheng z dynastji Tsing (XVII w.). Pozatem zginęło około 400 przedmiotów, przedstawiających wielką wartość jak naczynia święte, statuy, obrazy itd. Kradzieży dokonali lamowie, niezadowoleni z płacy, którą uważali za niewystarczającą.

Królowa Zielonych Świątek

Prastary węgierski zwyczaj wybierania królowej piękności".

Zwyczaj wybierania królowej piękności jest uważany za charakterystyczny dla czasów dzisiejszych. W rzeczywistości jest to stary obrzęd popularny. Naprzykład na wsiach węgierskich dawna tradycja nakazuje, aby rok rocznie wybierać zpośród młodych dziewcząt „Królową Zielonych Świątek".

Uroczystości związane z konkursem piękności mają charakter cokolwiek zabobonny. Drugiego dnia Zielonych Świątek, po mszy, młode dziewczęta wygłaszają naiwne, stare wierszyki okolicznościowe, poczem stają do konkursu. Najpiękniejsza z nich otrzymuje tytuł „królowej Zielonych Świątek". Czoło jej ozdobi korona z pereł, wstążek i kwiatów. Pozostałe piękne dziewczynki, przeważnie 13 i 14-letnie otrzymują kostjumy bogato ozdobione i stają się damami dworu.

Tłum podrzuca wgórę „królowę Zielonych Świątek" wśród okrzyków: „Oby nasze konopie wyrosły aż do tej wysokości". W tym zwyczaju właśnie tkwi pierwiastek zabobonu, gdyż lud posiada głęboką wiarę, że konopie rzeczywiście wyrosną tak wysoko, jak wyrzucona zostanie mała królowa.

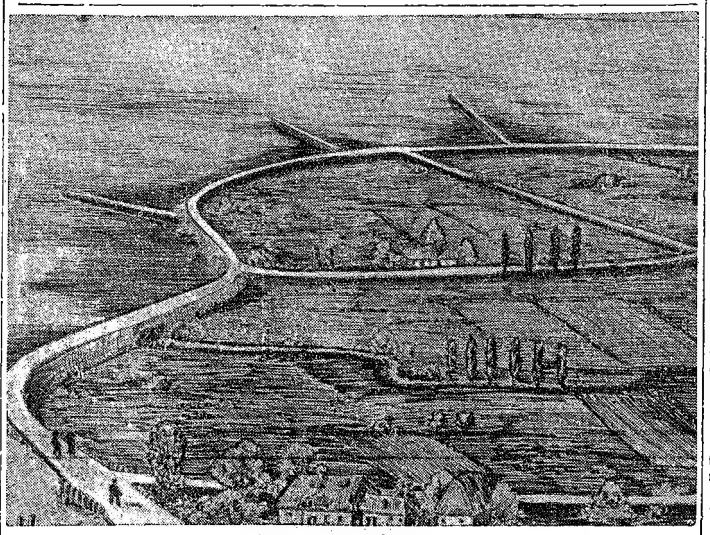

Ziemia wyrwana morzu.
Szkic szematyczny nowych obszarów, które na brzegach morza Północnego zostały wydarte falom i osuszone, obecnie zaś pod ochroną olbrzymich wałów i umocnień zaprowadza się na pozyskanych terenach planową gospodarkę lądową.

W szkole.

— Daj mi przykład, któryby stwierdzał, że ziemia jest okrągła.

— Bilet okrężny, panie psorze. (Le Rire).

Przed klatką.

Syn: — Ojcze, patrz, jak błyszczą ślepia tygrysa, to zielonkawo, to czerwono.

Ojciec: — Ba, nic dziwnego, na klatce wisi karta z napisem: „Tygrys bengalski". (Tit-Bits)

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

ŚRODA, 30 MAJA.

Warszawa — fala 1415 m. moc 120 kW.

7'00 Audycja poranna. 12'05 Muzyka popularna (płyty). 15'20 Gounod, Delibes i Czajkowski (płyty). 15'50 Program dla dzieci: a) Transm. ze Lwowa pogawędki „Tajemnice języka polskiego" K. Kleina, b) Piosenki, c) „Słowik i powój" (legenda włoska w przekładzie M. Oli Mińskiej). 16'20 Skrzynka pocztowa — dr. M. Stępowski. 16'35 Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra jazzowa Teatru „Cyganerja" pod dyr. Z. Górzyńskiego i J. Brochwiczówna (piosenki). 17'30 Odczyt p. t. „Poszukiwanie dróg rozwojowych" — wygłosi dyr. J. Dąbrowski. 17'50 Odczyt p. t. „Władysław Jagiełło — w 500-ną rocznicę zgonu" wygłosi dr. J. Dąbrowski, prof. Uniw. Jag. (transm. z Krakowa). 18'10 Recital wiolonczelowy D. Danczowskiego. 18'40 Muzyka popularna (płyty). 19'10 Skrzynka rolnicza. 19'20 Feljeton p. t. „Jerzy Szarecki" (portret literacki) wygłosi p. B. Pawłowicz. 19'35 Wiadomości sportowe. 19'40 Dziennik wieczorny. 19'52 4-ty koncert z cyklu „Historja Sonaty fortepianowej". Wykonawcy: dr. A. Simonówna — prerekcja i B. Wojtowicz — fortepian. 20'10 Transm. z Rzymu opery „Turandot" — Puccini'ego. W przerwie I-szej Feljeton.

Dobre pismo, dobry dziennik miejscowy, to najlepszy i najmilszy przyjaciel domu.

L. WOLFF. 69

W poszukiwaniu ojca

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

— Nic, Nadjo. W każdym razie nic strasznego. Przez chwilę miałem jakieś nieokreślone obawy.

Wszedł do pokoju. Ojciec siedział przy stole.

— Dzień dobry, ojcze.

— Jak się masz, Danku.

— Wybacz, ojcze... — Jąkał się, słowa więzły mu w gardle. — Ryszard jest tutaj. Koniecznie chciał się z tobą widzieć... Nie mogłem przeszkodzić... Bardzo przepraszam cię, ojcze...

Tomasz Barker uśmiechnął się uspokojająco do syna.

— Spodziewałem się, Danku, że tak będzie. Bardzo dobrze, bardzo dobrze!

W drzwiach ukazał się Ryszard.

— Dzień dobry, ojcze.

Stary lord wstał.

— Dzień dobry, Dick.

— Cieszę się bardzo, że widzę cię, ojcze.

— Czemu się chmurzysz, Dick?

— Wybacz ojcze, ale ten okropny pokój wyprowadza mnie trochę z równowagi.

Tomasz Barker był w doskonałym humorze.

— Jesteś taki ogromny, wyglądasz na silnego — chyba to nie powinno zbytnio działać na ciebie.

Nadja stała w kącie i spoglądała nieprzyjaźnie na Ryszarda.

— Milutkie mieszkanko, niema co mówić!...

— Mój Boże! A pocóż mi lepsze?... Gości nigdy nie przyjmuję. Siadaj, Dick.

Ryszard spojrzał na Nadję.

— Nikt mnie nie przedstawił tej młodej pięknej pani.

— To jest Nadja — powiedział lakonicznie ojciec.

Dziewczyna pochyliła lekko głowę.

Ryszard przyjął uchybienie formie to warzyskiej wzruszeniem ramion i usiadł.

Nadja zaproponowała trzecie i ostatnie krzesło Danielowi, lecz on podziękował i przysiadł na brzegu łóżka.

— No, więc teraz możesz opowiadać, Dick — odezwał się dobrodusznie ojciec. — Prawdopodobnie masz dużo różnych rzeczy do opowiadania, bo inaczej nie przyjechałbyś tutaj. — Spojrzał dokoła z jasnym uśmiechem. — Słuchamy z natężoną uwagą.

Ryszard rzucił bratu wściekłe spojrzenie, westchnął ciężko i wreszcie zapytał wyniośle:

— Czy obecność tej pięknej pani przy naszej rozmowie jest konieczną?

Daniel zauważył, jak na jedną chwilę zapaliły się złe ogniki w oczach Nadji. Milcząc otworzyła drzwi, prowadzące do jej pokoju.

— Z tem się musisz pogodzić, Dick. Zostań, Nadja. Zresztą, niewiele ona rozumie po angielsku.

Dziewczyna podniosła błagalnie ręce.

— Chodź, dziecko, siadaj tu przy mnie. Usłuchała z wyraźną niechęcią.

— No, Dick, teraz opowiadaj.

Ryszard milczał, więc ojciec spojrzał na zegarek.

— Mamy mało czasu. O szóstej trzeba wyjść z domu do pracy.

— Nie zatrzymam cię długo, ojcze. — Drżał z wściekłości. — Jako syn chcę spełnić swój obowiązek. — Ojciec poważnie skinął głową. — Ponieważ zjawiłeś się, ojcze, więc przypuszczam, że...

— Wyrażaj się ściśle, Dick. Wcale się nie zjawiłem.

— Przepraszam. Chciałem powiedzieć — ponieważ starałeś się, by ciebie odnaleziono...

— Żeby mnie odnaleziono?... Co ty pleciesz, Dick?

— Naturalnie, starałeś się o to. Bo pocobyś miał telegrafować do Dana?

Daniel zerwał się z miejsca.

— Proszę cię Ryszard... — zawołał rozpaczliwie.

— Zostaw go, Danku — rozkazał ojciec. — Niewątpliwie masz rację, Dick. Twoje zarzuty są słuszne, bo rzeczywiście popełniłem błąd. W przystępie sentymentu posłałem Dankowi depeszę gratulacyjną w dzień urodzin. Postąpiłem nietaktownie, przyznaję i przepraszam.

— W każdym razie jesteś? Chyba nie zaprzeczysz, że istniejesz?

Stary lord z uśmiechem pogroził palcem Danielowi.

— Cóżeś ty narobił, Danku...

Ryszard pochylił się wprzód i powiedział z trzeźwą rzeczowością.

— Mam ci tyle do oświadczenia, ojcze. Naturalnie możesz natychmiast wrócić i zająć należne ci miejsce lorda Tyronnel. Wskutek tego znajdziemy się w sytuacji nieco komicznej, ponieważ uzyskanie świadectwa zgonu kosztowało nas wiele trudu, a twoje zjawienie się na nowo rozdmucha sensację, która niedawno ucichła. Ale mniejsza z tem. Mamy za dużo pieniędzy, by nam zależało na tem, co sobie ludzie o nas mówić będą.

Zrobił pauzę obliczoną na efekt.

— Jestem gotów w każdej chwili godnie cię przyjąć. — Pożądliwym wzrokiem spojrzał na Nadję. — Jeśli sobie życzysz, możesz wziąć tę piękną panią do Tyronnel Hall — nie widzę żadnej przeszkody ku temu. Możesz ją zabrać w charakterze, powiedzmy sekretarki osobistej. — Uśmiechnął się złośliwie.— Wszyscy Tyronnelowie mają słabość do pięknych sekretarek. Prawda, Dan?

Daniel nie raczył odpowiedzieć. Bojaźliwie przyglądał się ojcu, którego spokojna twarz pozostała jednak niezmienioną.

— Gdybym przyjął twoją wielkodusną propozycję — powiedział spokojnie Tomasz Barker — musiałbyś przedtem dać dostateczne gwarancje, że nie masz zamiaru ubezwłasnowolnić mnie, lub wsadzić do domu zdrowia.

— O tem dałoby się jeszcze pomówić, ojcze, chociaż nie uważam za potrzebne robić tajemnicy z tego, że chciałem ojcu zaproponować jakieś sanatorjum.

Daniel jęknął. Po ustach Nadji błąkał się zjadliwy uśmiech.

— Sanatorjum?... — powtórzył niewinnie stary lord.

—Gdy lord Tyronnel hołduje ideom bolszewickim, na to może być jedyne tłumaczenie, że jego poczytalność szwankuje.

Wzburzony Daniel z groźną miną podszedł do brata.

— Zabraniam ci mówić w tym tonie do naszego ojca.

— Aa... ty zabraniasz? — kpił Ryszard.

Tomasz Barker podniósł się. Nie był to już garderobiarz z restauracji „Olimpja" — stał lord Tyronnel.

— Spokój! — Jego głos brzmiał surowo i rozkazująco. — Mam nadzieję, że tu są sami dżentelmeni. Chyba się nie mylę? — Ryszard spuścił oczy. Daniel powrócił na swoje miejsce. — Dziękuję za szczerość, Dick. Tembardziej muszę wymagać całkiem pewnych gwarancyj z twojej strony, bo chociaż może ci się to wydać komicznem, ale nie mam najmniejszej ochoty, by mnie na resztę życia zamknięto w jakimś zakładzie, lub oddano pod obserwację znakomitego doktora Turnera, jak to zresztą już zrobiłeś ze swoim bratem Danielem

C. d. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego"